PONIEDZIAŁEK |28|11|2022|

DZIENNIK ELBLĄSKI

21 LAT

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

PRACA KARIERA BIZNES

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 315 NR 228 (20 930)

PROCEDURA RUSZYŁA I NIC JEJ NIE POWSTRZYMA

GRUPA ELBLĄŻAN NIEZADOWOLONA Z DZIAŁAŃ OBECNYCH WŁADZ MIASTA CHCE ODWOŁAĆ PREZYDENTA ELBLĄGA ORAZ RADĘ MIEJSKĄ. TRWA ZBIÓRKA PODPISÓW POD WNIOSKIEM W TEJ SPRAWIE. OSTATNIO GŁOS W SPRAWIE ZABRAŁ RADNY ANDRZEJ TOMCZYŃSKI. \6

fot. EG

SPORT CODZIENNIE

ADRIAN I MAGDALENA ZNOWU NAJSZYBSI \21

OBY ŚLEPSK ICH NIE OŚLEPIŁ \22

W STOMILU PRACA WRE \23

W NASZYM REGIONIE POWSTAJE CIEPŁOWNIA PRZYSZŁOŚCI \4

RAZEM ZE ŚMIECIAMI WYWIOZĄ NASZE OSZCZĘDNOŚCI? \5

OD TRZYDZIESTU LAT WALCZĄ Z RAKIEM \8

BUDUJE MOBILNE „DOMY” \15

NASZĄ PRZYSZŁOŚĆ TWORZYMY DZISIAJ. ZOBACZCIE, CO SIĘ DZIAŁO NA VI KONGRESIE PRZYSZŁOŚCI \9-13

ISSN 0137-9127
48
9 770137 912118

eprasa.pl 0e8c907ffa

MASZ PROBLEM - ZADZWOŃ DO NAS 89 539 76 43

SZANOWNI, DRODZY CZYTELNICY!

„Przyszłość zaczyna się dziś, nie jutro”
– Jan Paweł II.

W czwartek 24 listopada w Olsztynie odbył się VI Kongres Przyszłości. Cieszył się on dużym zainteresowaniem, tak w postaci przybyłych uczestników, jak i oglądających nas na portalu poprzez transmisję online. Dopisali również zaproszeni goście, wśród których znaleźli się przedstawiciele rządu, samorządów, profesorowie, specjaliści i eksperci z wielu branż, jak również środowiska medyczne, Kół Gospodyń Wiejskich czy związane z edukacją. Odwiedzili nas wybitni ekonomiści, specjaliści z dziedziny geopolityki, korespondenci wojenni i wiele innych osób.

Fot. Zbigniew Woźniak

Aby Kongres doszedł do skutku, musieli w nim uczestniczyć czynnie nasi Partnerzy, których traktujemy jak przyjaciół Gazety. Pełne listy sponsorów znajdziecie Państwo w materiałach z Kongresu. W tym miejscu szczególne słowa podziękowania składam na ręce naszych głównych partnerów: PKO Bank Polski, Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Warmińsko-Mazurskiego oraz Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych.

Kongres w istocie został zorganizowany z myślą o mieszkańcach regionu. Dlatego składam Wszystkim Państwu najserdeczniejsze podziękowania, że zaszczyciliście nas swoją obecnością. Wszystkich Państwa serdecznie pozdrawiam i traktuję jako naszych Przyjaciół. Dziękując Państwu za udział w przedsięwzięciu, które mam nadzieję, że z roku na rok będzie się rozwijać, wierzę, że 24 listopada każdy z Państwa znalazł coś dla siebie. Wszak z punktu widzenia świadomego kształtowania naszej przyszłości opartej na wiedzy, doświadczeniu i optymizmie, Kongres okazał się nader pouczającą lekcją.

Tych z Państwa, którzy nie mogli być z nami osobiście, zapraszam na strony drukowane „Gazety Olsztyńskiej” oraz na internetową stronę „Gazety Olsztyńskiej” – www.gazetaolsztynska.pl, na której znajdziecie wszystkie dyskusje panelowe VI Kongresu Przyszłości. Na naszym kanale GO TV znajdziecie Państwo ogólnie dostępną pełną transmisję, jaka miała miejsce na żywo 24 listopada. Ajuż dziś na łamach „Gazety Olsztyńskiej” prezentujemy pierwszą porcję relacji z poszczególnych paneli.

Przyjemnej lektury i do zobaczenia w przyszłym roku!

MACIEJ MATERA
Redaktor Naczelny „Gazety Olsztyńskiej” i „Dziennika Elbląskiego”

CYTAT DNIA

„Mądra inicjatywa Polski. Właściwe słowa sekretarza generalnego NATO. Czekamy na decyzję Niemiec.” Tak doradca prezydenta Ukrainy Mychajło Podolak skomentował propozycji polskiego rządu, by niemieckie wyrzutnie Patriot, zamiast na polskiej granicy, umieścić na zachodniej Ukrainie przy granicy z Polską. Z kolei sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg podkreślił, że systemy obrony powietrznej, takie jak Patriot, potrzebne są i w Polsce, i w Ukrainie.

(PAP)

ALBO UKRAINA WYGRA, ALBO PRZEGRA CAŁA EUROPA

— W wojnie wywołanej przez Rosję może być tylko jeden wynik: albo Ukraina wygra, albo przegra cała Europa — oświadczył premier Mateusz Morawiecki, który w sobotę spotkał się w Kijowie z premierami Ukrainy i Litwy w ramach Trójkąta Lubelskiego.

W Kijowie odbyło się w sobotę spotkanie Trójkąta Lubelskiego z udziałem szefów rządów Polski, a także Ukrainy Denysa Szmyhala i Litwy Ingridy Simonyte, podczas którego premierzy podpisali deklarację o współpracy.

— Ważnym wynikiem tego spotkania jest podpisanie wspólnego oświadczenia szefów rządów Ukrainy, Litwy i Polski, w którym podkreślono istotny wkład Trójkąta Lubelskiego w konsolidację wsparcia międzynarodowego dla Ukrainy oraz przeciwdziałania agresywnej polityce Rosji — powiedział Denys Szmyhal podczas wspólnej konferencji prasowej premierów. Wskazał, że wśród najważniejszych zadań jest także zbadanie zbrodni wojennych Rosji w Ukrainie oraz pociągnięcie do odpowiedzialności osób, które ich dokonują.

Premier Morawiecki podczas konferencji ocenił, że Europa dostrzegła zagrożenie ze strony Rosji zbyt późno, dlatego dziś nie możemy ociągać się z pomocą dla Ukrainy. — Ta wojna zakończy się, kiedy odzyskany zostanie każdy dom, każda szkoła, każdy szpital i każda droga — podkreślił polski premier, który zadeklarował, że Polska stoi po stronie Ukrainy na arenie międzynarodowej, gdyż nasz kraj stoi po stronie wolności. — Polska – i jestem przekonany, że Litwa – będą wspierały Ukrainę tak długo, jak będzie to potrzebne — mówił.

Szef polskiego rządu przypomniał, że ostatnia sobota listopada w Ukrainie jest Dniem Pamięci Ofiar Wielkiego Głodu i Represji Politycznych. W tym roku mija 90. rocznica sztucznie wywołanej przez komunistów klęski głodu w Ukrainie. — Spotykamy się w 90. rocznicę sztucznie wywołanego przez rosyjski reżim komunistyczny głodu. Dzisiaj świat znów staje przed zagrożeniem kolejnego sztucznego głodu, który Rosja pragnie wywołać w Afryce i na środkowym wschodzie Azji — zaznaczył Mateusz Morawiecki.

Premier wskazywał, że Polska, Ukraina i Litwa działają wspólnie, by zapewnić dostawy żywności z Ukrainy do Afryki oraz krajów azjatyckich. — Aby wspólnie zbudować lepszy świat w tych bardzo trudnych czasach — powiedział.

— Współpracujemy nie tylko w zakresie interesów Europy Środowej i Wschodniej, ale również na rzecz 70 mln osób w północnej Afryce i na Bliskim Wschodzie, którym grozi głód — podkreślił polski premier.

Zwrócił też uwagę, że rosyjska blokada ukraińskich portów jest w istocie blokadą instynktów ludzkich i humanitarnych. — Ukraina wraz z Polską i Litwą, naszymi partnerami europejskimi – robimy wszystko, co w naszej mocy, aby odblokować ukraińskie porty, by móc eksportować zboże z Ukrainy do Afryki na Bliski Wschód — mówił Mateusz Morawiecki.

Szef polskiego rządu wzywał ponadto do wspierania Ukrainy. — Tutaj, z Kijowa – ze stolicy wolnej, niezależnej Ukrainy – wzywamy cały wolny świat, aby wspierał Ukrainę. Rosja atakuje infrastrukturę cywilną Ukrainy, chce wygenerować ogromny kryzys humanitarny. To są barbarzyńskie działania. Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby z tym walczyć — podkreślił.

Dodał, że Polska wspiera wysiłki obronne Ukrainy, wspiera też pomoc humanitarną, dlatego że kluczowym jest, aby pomóc Ukraińcom przetrwać nadchodzące ciężkie miesiące zimowe.

— Ta wojna jest testem dla całej społeczności międzynarodowej. Możemy patrzeć, jak ludzie umierają z głodu albo możemy powstrzymać tę sytuację (...). Niech żyje niepodległa Ukraina oraz przyjaźń pomiędzy Litwą, Ukrainą i Polską — powiedział. — Jestem pewien, że nasze solidarne partnerstwo doprowadzi do pokonania barbarzyńskich rosyjskich ataków — podkreślił polski premier.

Premier Litwy Ingrida Simonyte zapewniała, że wsparcie dla Ukrainy będzie kontynuowane i zwracała uwagę, że wojna Rosji przeciw Ukrainie nie ma granic.

— Hasło „za wolność naszą i waszą”, które jednoczyło nasze narody przez stulecia, jest nadal aktualne dzisiaj. Ukraina bowiem walczy nie tylko o własną wolność, lecz także o naszą. I nasze wsparcie dla Ukrainy musi być i będzie kontynuowane — oświadczyła Ingrida Simonyte.

Premier Litwy zwróciła uwagę, że wojna Rosji przeciw Ukrainie zaczyna rozlewać się na terytoria innych państw. — Litwa już dawno uprzedzała, że rosyjska wojna przeciw Ukrainie nie ma granic. W ubiegłym tygodniu zabitych zostało dwóch obywateli Polski. I tylko Rosja ponosi odpowiedzialność za to tragiczne zdarzenie — podkreśliła szefowa litewskiego rządu, nawiązując do zdarzenia w Przewodowie na Lubelszczyźnie. (PAP)

RAFAŁ BIAŁKOWSKI, JAROSŁAW

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Michał Podolak
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl 89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 0e8c907ffa

NAWET MECZ NIE PRZERWAŁ PRÓB

Prawie 150 osób zgłosiło się na warsztaty kolędowe prowadzone przez olsztyńskich dyrygentów Agatę i Janusza Wilińskich. Najmłodszy uczestnik miał 5 lat. Finałem warsztatów będzie koncert 30 grudnia w olsztyńskiej konkatedrze.

BEATA BROKOWSKA
b.brokowska@gazetaolsztynska.pl

Sabina Jakubowska z Olsztyna przyszła na warsztaty kolędowe do szkoły muzycznej w Olsztynie razem z córką i wnuczką. — Z powodu pandemii miałyśmy trzy lata przerwy, ale wciąż jesteśmy wierne warsztatom. Tęskniłam do śpiewania. Kocham śpiew – daje mi siły do życia. Wszystko zaczęło się ode mnie i tak już trzecie pokolenie łączy muzyka — mówi pani Sabina, która należy do chóru parafialnego ks. Grzegorza Mocarskiego.

Wnuczka Magdalena Grudzińska mówi, że nawet czekająca ją matura w Liceum Uniwersyteckim nie jest w stanie zatrzymać jej w domu, jeśli są próby. Śpiewa w dziewczęcym chórze Cantabile Agaty Wilińskiej. — A kolędowe warsztaty to integracja – śpiewam razem z nieznajomymi osobami. To daje mi radość. Praca z panem Wilińskim nad utworami to duże wyzwanie, ale i wielka przyjemność — mówi Magda.

A mama Magdy, Sylwia Grudzińska, dodaje: — Jestem ekonomistką, więc śpiew to oderwanie od codzienności. Tutaj, w sali szkoły muzycznej, łączy nas poczucie wspólnoty. „Przechodzi" na nas pasja dyrygentów.

Wszystkich na trzydniowe próby ściągnęła chęć wspólnego śpiewania kolęd. Najmłodszy uczestnik, Wojtek, miał 5 lat i przyszedł z mamą. Zresztą nikt nie patrzył na wiek. Warsztaty prowadzili dyrygenci Agata i Janusz Wilińscy.

— Gdy pan Janusz wskazał trzy osoby, w tym mnie, żeby wyszły ze swoich miejsc, poczułam się nieswojo — mówi Renata Janicka. — A okazało się, że chce nas pochwalić, bo podobał mu się nasz sposób wyrażania muzyki, radość na naszych twarz i ruch. To było miłe! — podkreśla pani Renata, która od ponad 10 lat śpiewa w chórze Moderato.

— To moje pierwsze warsztaty z chórami — mówi Beata Gralla, z zawodu nauczycielka. — Zajęcia są super, atmosfera też super! Bardzo mi się podoba, że dyrygenci z uśmiechem potrafią zapanować nad tyloma uczestnikami. I jeszcze jedno: idziesz na takie zajęcia i nie wiesz, kogo spotkasz – a tu jedna ze znajomych nauczycielek albo mama twojego podopiecznego, która, jak się okazuje, lubi śpiewać.

Fot. Adam Wąsik

Rozśpiewanie przed próbą z Agatą Wilińską

Pani Beata przyznaje, że w ubiegłym roku chciała coś zmienić w swoim życiu i zapisała się do Collegium Baccalarum, którego dyrygentką jest Agata Wilińska. — Od razu zostałam serdecznie przyjęta do chóralnej rodziny.

Z Morąga na wszystkie trzy warsztaty przyjechała z koleżankami z chóru Passionata Grażyna Szwarc-Kobryń, z zawodu fizjoterapeutka. — Niesamowita rozgrzewka prowadzona przez Agatę Wilińską pokazała, że zawsze można nauczyć się czegoś nowego podczas takich spotkań — mówi pani Grażyna i podkreśla, jak ważna jest pasja w życiu: — Próby naszego chóru są dla mnie świętem. Wychodzę z domu i to jest mój czas.

Na warsztatach było zaledwie kilkunastu panów. Jednym z nich był Łukasz Matusik, który pochodzi z Nowego Miasta Lubawskiego, a w Olsztynie kończył szkołę muzyczną. Przyjechał na warsztaty z Poznania. — Na pierwszej próbie zmieniła się moja rola — z akompaniatora stałem się... chórzystą, bo taka była potrzeba — śmieje się.

— Śpiewajcie tak, żebym widział waszą radość. Macie snuć opowieści o tym, co zdarzyło się kiedyś i pięknie to wyrazić — mówił Janusz Wiliński. Z kolei rozgrzewki prowadzone przez Agatę Wilińską — w postaci taneczno-wokalnego show — wprawiły wszystkich w dobry nastrój.

Nawet sobotni mecz Polaków z Saudyjczykami nie był w stanie przerwać prób. Panowie jedynie prosili, by skończyć zajęcia o 15 minut wcześniej. I tak się stało, a Polacy wygrali w pięknym stylu.

Jaki będzie finał warsztatów, przekonają się wszyscy ci, którzy 30 grudnia o godz. 19 przyjdą do olsztyńskiej konkatedry na koncert kolęd.

Warsztaty zostały dofinansowane przez samorząd województwa warmińsko-mazurskiego, a ich organizatorem jest Magdalena Werner z Olsztyńskiego Towarzystwa Muzycznego.

PAN MARIUSZ WALCZY O ŻYCIE

Właściciel znanego olsztyńskiego warzywniaka został poparzony w pożarze. Jego stan jest ciężki. Rodzina organizuje zbiórkę pieniędzy. Na jego leczenie potrzeba 50 tys. zł.

W 2019 roku jego historią żyła cała Polska. Niepełnosprawny pan Mariusz z Olsztyna wydzierżawił wówczas kiosk na Jarotach. Renta nie wystarczała mu na godne życie, więc otworzył warzywniak. Praca miała mu pomóc wyjść do ludzi i zapomnieć o trudach życia. Pan Mariusz zmaga się z czterokończynowym porażeniem mózgowym i przeszedł kilka poważnych operacji.

Początki nie były łatwe. Klientów przychodziło niewielu, a towar zalegał na półkach. Bywało, że utarg z całego dnia wynosił 40 zł. Wszystko zmienił post w mediach społecznościowych jednego z mieszkańców Olsztyna. Zaapelował, by pomóc panu Mariuszowi. Dzięki temu sklepik stał się kultowym warzywniakiem w mieście.

POŻAR ZNISZCZYŁ WSZYSTKO

Teraz pan Mariusz jest w ciężkim stanie. Kilka dni temu w warzywniaku wybuchł pożar. Sklepik doszczętnie spłonął. Pana Mariusza z ognia wyciągnął przypadkowy mężczyzna. Pan Mariusz doznał oparzeń ciała. Został przetransportowany do szpitala w Warszawie. Jego stan jest ciężki.

— Poszkodowane zostały dwie osoby: właściciel budynku i świadek. Ten pierwszy ma poważne obrażenia kończyn, pleców i twarzy — mówił podczas akcji st. kpt. Grzegorz Różański z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie.

fot. Zbigniew Woźniak

— Trwa ustalanie przyczyn pożaru — dodaje mł. asp. Andrzej Jurkun, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie. — Na miejscu pracowała grupa dochodzeniowo-śledcza oraz technik kryminalistyki. Został również powołany biegły z zakresu pożarnictwa, który wyjaśni przyczyny i okoliczności pożaru.

WSPARCIE W WALCE

Siostra pana Mariusza zorganizowała zbiórkę na leczenie brata. — Ogień całkowicie zniszczył obiekt. A Mariusz doznał oparzeń ciała aż w 60 procentach. Są to oparzenia III stopnia. Został przetransportowany do szpitala w Warszawie. Jego stan jest ciężki. Ma zostać wprowadzony w śpiączkę farmakologiczną, a podczas niej ma przebywać w komorze hiperbarycznej. Jak długo to będzie trwało i co dalej, jest jedną wielką niewiadomą... — pisze pani Natalia na portalu szczytny-cel.pl. — Mariusz doświadczył ogromnego cierpienia, ale wiemy, że jest bardzo silną osobą. Już niejednokrotnie nam to udowodnił. Wierzymy, że i tym razem uda mu się pokonać wszelkie trudności! Los doświadczył Mariusza okrutnie i chodź cała nasza rodzina chciałaby cofnąć czas i odjąć mu bólu, to niestety nie posiadamy takiej mocy. Ale zrobimy wszystko, by wesprzeć go w tej walce.

I dodaje: — Dalsze leczenie Mariusza będzie bardzo długie i kosztowne. Żywioł odebrał mu już i tak wiele, trawiąc bezlitośnie warzywniak. Potrzeb jest i będzie jeszcze ogrom...

Kwota, którą rodzina chce zebrać, to 50 tys. zł. Do tej pory zareagowało kilkadziesiąt osób, wpłacając ponad 3 tys. zł.

ADA ROMANOWSKA

eprasa.pl 0e8c907ffa

NA WARMII POWSTAJE CIEPŁOWNIA PRZYSZŁOŚCI

Lidzbark Warmiński wyrasta na jednego z liderów zielonej transformacji w energetyce w Polsce. W przyszłym roku zacznie tam działać Ciepłownia Przyszłości. Już dziś do zasilania autobusów komunikacji miejskiej wykorzystywana jest energia pochodząca w dużej mierze z paneli fotowoltaicznych.

Kwestie związane z zielona transformacją miasta omówiono na konferencji „Zielona Transformacja Lidzbarka Warmińskiego – współpraca samorządu z biznesem". Wśród gości był m.in. Rafał Gawin, prezes Urzędu Regulacji Energetyki.

— Nie zamierzamy schodzić z „zielonej" drogi. Uważam, że jest to jedyna droga, jaką powinniśmy podążać w samorządach. Nasze działania nie są typowe i banalne, ale na takie trudne czasy potrzebni są nieco szaleni liderzy. Na spokojne czasy mogą być ludzie przeciętni — podkreśla Jacek Wiśniowski, burmistrz Lidzbarka Warmińskiego.

Podczas wspomnianej konferencji miasto podpisało z firmą Veolia Północ umowę dotyczącą dzierżawy przyłącza energetycznego do ładowania elektrycznych autobusów kupionych przez samorząd. Umowa to kolejny krok w realizacji strategii dekarbonizacji i ograniczania emisji w Lidzbarku.

— Ta umowa to ważny krok w transformacji energetycznej na poziomie regionalnym. Dążenie do maksymalnego ograniczenia emisyjności wymaga zdecydowanej zmiany miksu energetycznego i zastępowania źródeł węglowych — źródłami zeroemisyjnymi, zielonymi. I w tym kierunku wyraźnie podąża Lidzbark Warmiński, który jest w gronie pionierów tak ważnych zmian. Dotyczą one nie tylko elektromobilności. Projekt Ciepłownia Przyszłości to kolejny przykład bardzo dobrych i potrzebnych dziś inwestycji — powiedział Rafał Gawin, prezes Urzędu Regulacji Energetyki.

Wspomniana przez niego Ciepłownia Przyszłości w 90 proc. będzie oparta na pompach ciepła i fotowoltaice i ma zostać uruchomiona w Lidzbarku Warmińskim jesienią 2023 roku. Inwestycja ma dostarczać ciepło do 3,5 tys. osób. Prezes URE Rafał Gawin uważa, że takie ciepłownie będą mogły powstać też w innych miastach.

W jego ocenie, decydując się na tak nowatorski projekt, Lidzbark Warmiński pokazuje, że nie trzeba się nowinek technologicznych. — Pokazujecie, że można podejmować wyzwania. Sądzę, że waszym śladem pójdą inne miasta — mówił prezes URE na spotkaniu w Lidzbarku. Dodał, że polskie ciepłownictwo, podobnie jak energetyka, musi odchodzić od paliw kopalnych.

fot. Ewa Lubińska

— Żyjemy w czasach, w których pozyskiwanie energii ze źródeł odnawialnych staje się koniecznością — mówi Jacek Wiśniowski, burmistrz Lidzbarka Warmińskiego

Firma budująca Ciepłownię Przyszłości wykonała już kilkaset odwiertów potrzebnych do podziemnego magazynowania ciepła. Nad tym magazynem powstanie podziemny basen, w którym wodę będzie się nagrzewało latem po to, by zmagazynowane ciepło odzyskać w sezonie grzewczym. Aby woda nie stygła, na powierzchni basenu ma pływać metrowa warstwa izolacji. System będzie wspomagany fotowoltaiką i pompami ciepła. Całość ma być gotowa jesienią przyszłego roku.

Projekt budowy takiej ciepłowni został uznany za najlepszy w konkursie Narodowego Centrum Badań i Rozwoju dotyczącym systemów ciepłowniczych z OZE. Firmą, która jest odpowiedzialna za nową inwestycję, jest Veolia, która prowadzi działającą w mieście ciepłownię. Pomysłodawcą oraz głównym wykonawcą projektu Ciepłowni Przyszłości jest polska firma Euros Energy.

— Szybka transformacja energetyczna jest koniecznością. Jeszcze do niedawna pompy ciepła nie były uznawane za wiarygodną technologię w dużej skali. Dziś wiemy, że bez pomp ciepła nie da się w krótkim czasie odejść od węgla i gazu w systemach ciepłowniczych. Dzięki budowanej przez nas Ciepłowni Przyszłości udowadniamy skuteczność technologii pomp ciepła współpracujących z sezonowymi magazynami ciepła do szybkiego wdrożenia transformacji energetycznej w skali lokalnej — powiedział obecny na spotkaniu Tomasz Walczak, wiceprezes Euros Energy.

— Veolia Północ jest zawsze otwarta na współpracę z miastem i wszelkie inicjatywy mogące służyć poprawie jakości powietrza — mówi Janusz Panasiuk, prezes zarządu Veolia Północ.

— Żyjemy w czasach, w których pozyskiwanie energii ze źródeł odnawialnych staje się koniecznością. Chodzi zarówno o energię elektryczną, jak i cieplną. Jesteśmy miastem należącym do sieci „Cittaslow" celebrującej powolne życie w zgodzie z naturą. Dlatego chcemy dbać o naturę, o nasze otoczenie, powietrze. Ponadto aspirujemy do miana miasta-uzdrowiska. Chcemy, by nasi goście rzeczywiście oddychali w Lidzbarku czystym powietrzem — mówi Jacek Wiśniowski, burmistrz Lidzbarka. I dodaje: — Już dziś do zasilania autobusów komunikacji miejskiej wykorzystujemy energię pochodzącą w dużej mierze z paneli fotowoltaicznych, a niebawem mieszkania ogrzewane będą dzięki ciepłowni na miarę XXI wieku. To krok w przyszłość, krok w stronę uniezależnienia się od paliw kopalnych i krok w stronę zmniejszenia kosztów produkcji energii.

— Ciepłownia Przyszłości to dowód na to, że rozwój może odbywać się w sposób harmonijny, bez negatywnego wpływu na środowisko naturalne — dodaje Jacek Wiśniowski.

Ograniczanie w Lidzbarku Warmińskim emisji gazów cieplarnianych przebiega wielotorowo. Siedziba Urzędu Miejskiego oraz inne obiekty użyteczności publicznej przeszły gruntowną termomodernizację, a energia pozyskiwana jest z paneli fotowoltaicznych. Podobne modernizacje przeszło wiele miejskich budynków.

Komunikacja miejska oparta jest w dużej mierze o elektryczne autobusy. Miasto pozyskało środki na zakup kolejnych, aby tabor był w 100% „zielony". Na terenie Lidzbarka Warmińskiego wymieniono kilkaset opraw oświetlenia ulicznego na energooszczędne typu LED, a w przestrzeni miejskiej funkcjonują oczyszczacze powietrza atmosferycznego, które zatrzymują lotne pyły i zanieczyszczenia cywilizacyjne. W ostatnim czasie posadzono blisko 2 tys. krzewów i drzew, a tereny przylegające do rzeki Łyny oraz Symsarny zamieniane są na bulwary z tarasami spacerowo-rowerowymi. **RED.**

SĄD SKAZAŁ ZNANEGO CHIRURGA

Sąd Rejonowy w Kętrzynie skazał lekarza i radnego Mirosława S. na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata. Mimo odwołania złożonego przez obrońcę tego znanego chirurga Sąd Okręgowy utrzymał wyrok w mocy.

Pierwszy wyrok w tej sprawie zapadł wiosną 2021 roku. — Sąd Rejonowy w Kętrzynie (...) uznał Mirosława S. za winnego tego, że w okresie od 21 marca 2019 r. do dnia 24 marca 2019 r., mając jako lekarz dyżurny i specjalista chirurg Oddziału Chirurgii Ogólnej Szpitala Powiatowego w Kętrzynie obowiązek opieki nad pacjentką, naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia. Sąd ustalił, że oskarżony z powodu m.in. zaniedbań w procesie diagnostycznym, zaniechania systematycznych badań lekarskich polegających na badaniu brzucha pacjentki oraz badaniu podstawowych parametrów życiowych pacjentki, a także wskutek wykonania zbyt późno badań laboratoryjnych oraz braku właściwej interpretacji wyników tych badań, nie rozpoznał u pacjentki zatoru tętnicy krezkowej w czasie, kiedy można było zastosować skuteczne leczenie ratunkowe. Skutkowało to nieumyślnym spowodowaniem śmierci pacjentki — wyjaśnia sędzia Adam Barczak, rzecznik prasowy do spraw karnych Sądu Okręgowego w Olsztynie.

— Sąd (...) skazał go za to na karę 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 2 lat próby. Ponadto Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz wykonywania zawodu lekarza na okres 1 roku oraz zasądził od oskarżonego nawiązkę na rzecz oskarżyciela posiłkowego w kwocie 10 tys. zł — dodaje rzecznik.

Ten wyrok został zaskarżony przez obrońcę Mirosława S. Sąd Okręgowy utrzymał wyrok kętrzyńskiego sądu w mocy. Tym samym ten stał się prawomocny.

Niedługo kętrzyński sąd wyda jednak kolejny wyrok w innej sprawie, która wcześniej zakończyła się uniewinnieniem lekarza. Od tego wyroku odwołał się z kolei prokurator, a Sąd Okręgowy w Olsztynie uchylił zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kętrzynie.

Przypomnijmy jeszcze, że w maju 2017 r. lekarz został skazany „za czyn z art. 286 par. 1 Kodeksu karnego i art. 49 ust. 1 Ustawy o ochronie danych osobowych na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres 2 lat próby".

— Wyrok w tej sprawie nie był zaskarżany i uprawomocnił się 19 maja 2017 r. — dodaje rzecznik.

Chirurg przez wiele lat z przerwami był związany z szpitalem w Kętrzynie. Ostatnio swoją pracę w powiatowej lecznicy zakończył 30 kwietnia 2019 r. W 2018 r. Mirosław S. został wybrany radnym Rady Powiatu Kętrzyńskiego. Decyzję o tym, czy dalej będzie mógł sprawować swój mandat, podejmie Komisarz Wyborczy w Olsztynie. **W. CARUK**

eprasa.pl 0e8c907ffa

RAZEM ZE ŚMIECIAMI WYWIOZĄ NASZE OSZCZĘDNOŚCI?

„Podwyżka" to słowo, które o zawrót głowy przyprawia nie tylko mieszkańców Olsztyna, ale też całej Polski i Europy. Przez rosyjska agresję w górę poszły już stawki za nieruchomości i odholowanie pojazdów. Tym razem radni poddadzą pod głosowanie projekt uchwały zwiększającej opłatę za wywóz śmieci.

Jak grom z jasnego nieba na mieszkańców Olsztyna spadła znaczna podwyżka podatku od nieruchomości. Pewną barierą dla samorządów jest ustawa o podatkach i opłatach lokalnych z 1991 roku, która z jednej strony nakłada obowiązek ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości, z drugiej strony jednak nie mogą one przekroczyć stawek maksymalnych określonych na dany rok podatkowy przed właściwego ministra ds. finansów publicznych.

Gmina Olsztyn w tym roku zdecydowała się na wprowadzenie maksymalnych stawek określonych w ustawie. Największy wzrost dotyczy podatku płaconego od prowadzenia działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. To wzrost z 25,74 zł za 1 m kw. do 28,78 zł od 1 m kw. powierzchni użytkowej.

Podatek płacony od nieruchomości pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych wyniesie 5,79 zł od 1 ha powierzchni, obecnie jest to stawka w wysokości 5,17 zł. Z kolei podatek związany z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków, wzrośnie do 1,16 zł od 1 m kw. powierzchni z 1,03 zł obowiązującego w bieżącym roku. Miasto szacuje, że z tego tytułu gmina wzbogaci się na kwotę prawie 11,5 mln zł.

Głębiej do portfela będą musieli zajrzeć kierowcy, którzy nieprawidłowo parkują swoje pojazdy, oraz użytkownicy hulajnóg elektrycznych, którzy pozostawiają je niezgodnie z zasadami. Przypomnijmy, że opcja odholowania hulajnogi elektrycznej została wprowadzona dopiero od początku 2022 roku. Strażnicy miejscy mogą obciążyć kosztami operatora sprzętu, który może je przenieść na ostatniego użytkownika danego pojazdu. Doba pobytu samochodu na strzeżonym parkingu będzie kosztować 47 zł, natomiast hulajnogi elektrycznej – 24 zł.

fot. Zbigniew Woźniak

Przyszłoroczne stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi będą jednym z tematów wtorkowej sesji olsztyńskiej Rady Miasta

Przyszłoroczne stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi będą jednym z tematów zbliżającej się sesji olsztyńskiej Rady Miasta. Gotowy jest już projekt uchwały określający sugerowane opłaty.

Od kwietnia 2021 roku w Olsztynie opłaty naliczane są w zależności od ilości zużytej wody. Poprzednia zmiana stawek za odbiór odpadów weszła w życie w kwietniu tego roku.

Pobierane w tym roku opłaty pozwoliły w znakomitej większości sfinansować obsługę systemu – m. in. odbiór, odzysk i unieszkodliwienie śmieci oraz utrzymanie Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów. W następnym roku te koszta będą jednak większe szczególnie ze względu na wyższe ceny paliwa czy rosnącą płacę minimalną.

— Podmioty świadczące te usługi na rzecz olsztynian zapowiedziały złożenie wniosków o waloryzację swoich wynagrodzeń — informuje dyrektor wydziału środowiska Urzędu Miasta Olsztyna, Ewa Łukasik-Błażejewicz. — Szacuje się wzrost kosztów odbioru odpadów i prowadzenia PSZOK o ok. 10 proc. W związku z tym określiliśmy, że funkcjonowanie systemu gospodarowania odpadami komunalnymi w następnym roku będzie nas kosztować niemal 58,3 mln zł.

Na podstawie tych szacunków oraz prognozowanego przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zużycia wody na poziomie niemal 5,25 mln m sześc. ustalono, że stawki, jakie powinny obowiązywać w następnym roku, to 11,1 zł za 1 m sześc. zużytej wody. To więcej o 1,4 zł niż dotychczas.

Proporcjonalnie wzrośnie opłata podwyższona w przypadku nieruchomości, których mieszkańcy nie dopełniają obowiązku selektywnej zbiórki odpadów (33,3 zł – trzykrotność stawki podstawowej). Zmianie ulegną też stawki za pojemniki na odpady resztkowe. Natomiast w dotychczasowej wysokości pozostaną stawki za worki do segregacji odpadów.

Co ważne – wzrosną kwoty zwolnień opłat za odbiór odpadów. W przypadku rodzin wielodzietnych, o których mowa w ustawie o Karcie Dużej Rodziny, zwolnienie ma wynosić 7 zł miesięcznie za każdą osobę. Natomiast dla właścicieli nieruchomości zabudowy jednorodzinnej kompostujących bioodpady w kompostownikach przydomowych – 0,60 zł za m sześc. zużytej wody.

Najbliższa sesja olsztyńskiej Rady Miasta jest zaplanowana na jutro, 29 listopada.

PRÓBOWAŁ ZASTAWIĆ SZTUCZNĄ SZCZĘKĘ

Kryzys gospodarczy, z którym boryka się od miesięcy każdy z nas, skłania coraz więcej osób do korzystania z usług lombardów. Olsztyńskie lombardy przeżywają wręcz oblężenie. Ludzie, by pozyskać dodatkowe środki finansowe, przynoszą pod pod zastaw dosłownie wszystko.

Coraz więcej osób w poszukiwaniu dodatkowej gotówki korzysta z usług lombardów. Z raportu Związku Przedsiębiorców i Pracodawców wynika, że wszystkich lombardów w Polsce może być nawet 40 tysięcy. Dla porównania popularnych sklepów jednej z sieci działa niespełna 7 tysięcy.

Przedsiębiorcy wyliczają, że lombardy odwiedziło już prawie 4,5 miliona Polaków, a 1,5 miliona osób skorzystało z takich usług w czasie pandemii. Aż 65 procent odwiedzających lombardy w czasie pandemii argumentowało ten fakt pogorszeniem swojej sytuacji materialnej w związku z lockdownem.

Z raportu wynika, że wycena przedmiotu przyjmowanego w lombardach stanowi średnio jedynie ok. 35 procent jego wartości. Przykładowo za złoty łańcuszek kupiony w sklepie za 490 zł można otrzymać zaledwie 90 zł.

Klienci lombardów korzystają także z pożyczek. Z danych ZPP wynika, że w tym przypadku brak jasnych zasad kalkulacji kosztów pożyczki to jedna z nieprawidłowości działania tych punktów – zdarza się, że ustnie przekazywane informacje o kosztach pożyczki pod zastaw są rozbieżne z tym, co ostatecznie znajduje się „na papierze". Za pożyczkę lombardową trzeba zapłacić nawet 1,5 proc... dziennie.

Obecna sytuacja na rynku, szalejąca drożyzna, wzrastająca inflacja tym bardziej skłaniają między innymi mieszkańców Olsztyna do szukania środków finansowych na życie w lombardzie.

— Głównie zastawiam nieużywany sprzęt elektroniczny, nieużywaną biżuterię, sprzęt AGD — mówi pani Katarzyna, mieszkanka Olsztyna. — Zastawiam rzeczy z kilku powodów: najważniejszym jest fakt gromadzenia złomu w domu, pozbywam się niepotrzebnych rzeczy, a przy okazji wpadnie jakiś grosz. Kolejny powód to gdy pojawiają się niespodziewane wydatki i muszę mieć pieniądze jak najszybciej.

Co ciekawe, jak przyznaje nasza rozmówczyni, korzystanie z usług jest łatwiejsze niż na przykład sprzedanie rzeczy w internetowej sieci.

— Sprzedaż w internecie to fajna sprawa, ale dla kogoś, kto potrzebuje pieniędzy od razu, lombard jest najlepszym rozwiązaniem. Nie trzeba czekać na chętnego do kupna. W sytuacji kryzysowej to naprawdę najlepsze rozwiązanie — zapewnia kobieta.

NIEKTÓRZY ZASTAWILIBY NAWET WŁASNĄ MATKĘ

O tym, że w ostatnich miesiącach coraz więcej osób odwiedza lombardy, by zastawić cenne rzeczy, mówią także pracownicy olsztyńskich punktów.

— Rzeczywiście, przychodzi do nas coraz więcej osób. Zastawiają przeróżne rzeczy: od sprzętu RTV, przez AGD, po biżuterię. Czasem mam wrażenie, że niektórzy byliby skłonni zastawić własną matkę — przyznaje jedna z pracownic, z którą rozmawialiśmy.

— To prawda, ostatnio mamy większy ruch niż w przeszłości — potwierdza pani z innego punktu. — Przynoszą dosłownie wszystko: biżuterię, telewizory, telefony, narzędzia. Pamiętam taki przypadek, że jedna z osób próbowała u nas zastawić... sztuczną szczękę!

RAZ

eprasa.pl 0e8c907ffa

PROCEDURA RUSZYŁA I NIC JEJ NIE POWSTRZYMA

Grupa elblążan niezadowolona z działań obecnych władz miasta chce odwołać prezydenta Elbląga oraz Radę Miejską. Trwa zbiórka podpisów pod wnioskiem w tej sprawie. Ostatnio głos w sprawie zabrał radny Andrzej Tomczyński.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

Drodzy państwo. Pojawiła się w Elblągu grupa ludzi zbierających wasze dane osobowe pod pretekstem jakiegoś działania znanego tylko tej grupie. Nie dajcie się narodzie mądry wykorzystać przez oszustów, wasze dane (rodo) potrzebują do niecnych celów. Oni czyhają na wasze adresy zameldowania, pesel — takie słowa można przeczytać w internetowym wpisie elbląskiego radnego Andrzeja Tomczyńskiego, który właśnie w ten sposób wyraził swoje zdanie na temat zbierania podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum, którego celem odwołanie jest obecnych władz Elbląga.

Stefan Rembelski, pełnomocnik Inicjatorów Referendum, w przesłanym do naszej redakcji oświadczeniu odpowiedział na internetowy wpis radnego.

— Wpis pana radnego Andrzeja Tomczyńskiego nosi znamiona pomówienia grupy obywateli tworzących Inicjatywę Referendalną, których jestem pełnomocnikiem. To jest czyn zabroniony i może być ścigany z kpk. Czekamy na zamieszczenie przeprosin na łamach lokalnych mediów, w przeciwnym razie wystąpimy na drogę postępowania sądowego. Pan Andrzej Tomczyński reprezentuje Radę Miejską w Elblągu i mniemam, że Rada Miejska nie podziela stanowiska wyrażonego przez radnego, gdyż w innym przypadku byłaby współwinna temu pomówieniu. Wyrażamy dobrą wolę polubownego załatwienia tej sprawy i prosimy przewodniczącego Rady Miejskiej w Elblągu pana Antoniego Czyżyka o odcięcie się od (...) wpisu radnego Andrzeja Tomczyńskiego poprzez wysłanie stosownego komunikatu do wszystkich lokalnych mediów w Elblągu. Procedura zbierania podpisów za odwołaniem prezydenta Miasta Elbląga i Rady Miejskiej w Elblągu ruszyła i nic jej nie powstrzyma (...) — czytamy w oświadczeniu Stefana Rembelskiego.

Antoni Czyżyk, twierdząc, że poczuł się wywołany do tablicy, w swoich mediach społecznościowych zamieścił wpis, będący komentarzem w omawianej sprawie.

— W ostatnim czasie w przestrzeni medialnej pojawiają się wątpliwości co do roli radnego Rady Miejskiej w Elblągu. Moim zadaniem w tej kwestii jest przekazanie pełnej, rzetelnej informacji. Polski system prawny przyznaje mandatowi radnego status mandatu wolnego, co oznacza, że radny, podejmując decyzje, nie jest związany żadnymi instrukcjami, sugestiami klubów czy też partii, z której się wywodzi. Poza tym ani rada, ani samodzielnie jej przewodniczący nie mają prawnej możliwości stosowania wobec poszczególnych radnych środków dyscyplinujących i równocześnie zobowiązujących ich do przestrzegania zapisów Regulaminu Rady Miejskiej w Elblągu (...). Ponadto radny nie reprezentuje Rady Miejskiej zgodnie z zapisami przywołanego Regulaminu Rozdział 4 §17, pkt. 2 (...). Ja jako radny zobowiązałem się w stosunku do moich wyborców, ale również wszystkich mieszkańców Elbląga, do zachowywania się w sposób odpowiadający godności sprawowanego urzędu, prezentowania najwyższej kultury osobistej unikając zachowań, które mogą godzić w dobre imię Rady Miejskiej w Elblągu. Tych zasad staram się w mojej pracy przestrzegać. Wszyscy, w tym radni, podejmując działania, odpowiadają za nie przed mieszkańcami — brzmi komentarz przewodniczącego Rady Miejskiej.

fot. EG

Stefan Rembelski zorganizował w czwartek spotkanie z mediami i omówił uwagi, które Grupa Referendalna ma wobec projektu budżetu

Antoni Czyżyk poinformował przy okazji, że będzie się starał zainicjować przyjęcie w pracy Rady „Kodeksu etycznego Radnego Rady Miejskiej w Elblągu".

REMBELSKI I KOLEJNE ZARZUTY

W środę 23 listopada Stefan Rembelski zwołał konferencję prasową, w której omówił uwagi Grupy Referendalnej w sprawie projektu budżetu Elbląga i zapowiedział, że jego niedoszacowanie może mieć bardzo daleko idące skutki. Jego zdaniem władze miasta będą chciały załatać dziurę w budżecie poprzez prywatyzację Elbląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.

— Mam wrażenie, że samo powstanie inicjatywy referendalnej przyśpiesza wiele spraw w Elblągu. Wiele spraw, które nie mogły się zadziać, dzieją się w miarę szybko — m.in. w komunikacji. Wiemy też, że w Urzędzie Miejskim odbędzie się spotkanie z grupą rządową dotyczące portu — rzeczy od samego początku idą w dobrym kierunku i to nas cieszy — mówił Rembelski.

— Chciałem się odnieść do projektu budżetu miasta na przyszły rok. Zwykle przepisanie danych w arkusz kalkulacyjny to pójście na skróty i możemy w ciągu roku mieć problemy z budżetem, który będzie trzeba aktualizować. Naszym zdaniem budżet jest niedoszacowany na kwotę około 34 mln zł. W przypadku Elbląga to bardzo duże pieniądze i trzeba mieć to na uwadze przed przegłosowaniem tego budżetu. Dobrze by było, aby radni w komisjach uwzględnili te okoliczności i stworzyli budżet ostrożnościowy. Lepiej zaplanować budżet z nadwyżką, niż żeby w tym budżecie zabrakło pieniędzy. Dziura, która powstanie będzie trudna do zasypania — przekonywał przewodniczący Inicjatorów Referendum.

— W tym kontekście przewidziane są bardzo prawdopodobne wydarzenia — a mam informację z dwóch niezależnych źródeł, że dojdzie do prywatyzacji Elbląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów Miejskich i Kanalizacji — powiedział Rembelski.

— Prace analityczne trwają. Co to będzie oznaczało dla elblążan, wszyscy doskonale wiemy. Możemy się posiłkować przykładem podobnej operacji, która została kiedyś przeprowadzona w Gdańsku. W niedługim okresie ceny wody, jak i odprowadzania ścieków podwoją się. To jest więcej niż pewne. Żaden prywatny inwestor nie zainwestuje swoich pieniędzy, jeśli nie będzie miał szansy, aby te pieniądze w sensownym czasie się zwróciły. Taka sytuacja już kiedyś miała miejsce — w ostatniej kadencji śp. prezydenta Słoniny, też trudno było spiąć budżet i na stole leżał już koncept sprzedaży Elbląskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej. Wówczas Rada Miejska zablokowała ten pomysł. Dziś historia się powtarza i prawdopodobnie wrócimy do sytuacji, gdzie będzie podejmowana próba sprzedaży EPWIK — mówił podczas spotkania z mediami Rembelski.

Z pytaniami w sprawie doniesień Rembelskiego zwróciliśmy się do Elbląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji i do Urzędu Miejskiego w Elblągu.

— Uprzejmie informuję, że w spółce nie są prowadzone, ani planowane żadne działania zmierzające w kierunku prywatyzacji Elbląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Elblągu. Wszelkiego rodzaju spekulacje nie mają potwierdzenia w rzeczywistości — przekazał Marek Misztal, prezes zarządu spółki EPWiK.

DO SPRAWY ODNIÓSŁ SIĘ TEŻ WITOLD WRÓBLEWSKI, PREZYDENT ELBLĄGA.

— Informacje o rzekomych przygotowaniach do sprzedaży udziałów w spółce EPWiK są kompletną bzdurą. Po raz kolejny pan Rembelski używa kłamstw, które nie są poparte żadnymi dowodami. Nie ma i nigdy nie było takich planów. Nie po to prowadzimy w EPWiK najdroższą w historii miasta inwestycję, związaną z oczyszczalnią ścieków, czy wcześniej z kompleksowym zabezpieczeniem mieszkańców w wodę, aby ten majątek sprzedać. Informacje, które są wyssane z palca, mają jedynie na celu wzbudzić niepokoje wśród mieszkańców. Zastanawiam się, co jeszcze wymyśli pan Rembelski, w prowadzonej przez siebie kampanii, aby zaistnieć w opinii publicznej — skomentował Wróblewski.

I dodał: — Co do kwestii budżetowych to trudno nawet odnieść się do tych zarzutów. Raz jeszcze pragnę podkreślić, że budżet na rok przyszły jest zbilansowany i nie zakłada zaciągania żadnych nowych zobowiązań. W poniedziałek na debacie budżetowej była okazja dla mieszkańców, aby wyrazić swoje zdanie na temat projektu. Pan Rembelski jakoś nie miał odwagi przyjść na merytoryczną dyskusję.

— Wzywam więc pana wiecznego kandydata, który próbuje ugrać swój kapitał polityczny na nieprawdziwych informacjach do zaprzestania ich rozpowszechniania i do publicznego sprostowania swoich kłamstw — zaapelował na koniec prezydent Elbląga.

CO W SPRAWIE REFERENDUM?

Po pierwszym tygodniu liczba podpisów przekroczyła tysiąc. Policzone zostały karty, które są wypełnione w pełni, ale jest też spora ilość kart niepełnych, które zostaną policzone w następnym tygodniu. Grupa Referendalna planuje zebrać minimum 10 tysięcy podpisów. Listy do zbierania podpisów pobierane są przez zainteresowanych głównie elektronicznie, dowożone są również przez grupę referendalną w odpowiednie miejsce po uprzednim zgłoszeniu. Obecnie wydano 500 list do zbierania podpisów drogą mailową i 120 zestawów (po 3-4 listy) kart osobiście.

Grupa, która zbiera podpisy to, jak zapewnia Rembelski, zwykli mieszkańcy Elbląga, żaden z nich nie funkcjonuje politycznie.

Stefan Rembelski zapowiedział też, że w przyszłym tygodniu w imieniu Grupy Referendalnej zostanie złożony pozew do sądu przeciwko Andrzejowi Tomczyńskiemu w sprawie zniesławienia.

REKLAMA

WÓJT GMINY RYCHLIKI

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Rychlikach wywieszone zostały na okres 21 dni, licząc od dnia 28.11.2022 r., wykazy nieruchomości, stanowiących własność Gminy Rychliki, przeznaczonych do dzierżawy w drodze w drodze bezprzetargowej. Treść wykazów do pobrania ze strony internetowej BIP UG Rychliki: http://rychliki-ug.bip-wm.pl/public/ i strony Gminy Rychliki: www.rychliki.pl.
Bliższe informacje można uzyskać w UG w Rychlikach, pok. nr 2A, tel. (055) 248-81-50 lub -55 wew. 24, e-mail: nieruchomosci@rychliki.pl.

32822see1-a-M

eprasa.pl 0e8c907ffa

Czego najbardziej obawiamy się podczas zakupu i użytkowania auta?

Myślisz, że tylko ciebie stresuje proces wyboru i zakupu auta? Taki problem ma większość kierowców, którym podczas szukania samochodu towarzyszą nie tylko pozytywne emocje, ale często też stres. Główne obawy związane z nabyciem pojazdu, sformułowane podczas badania zleconego przez Automarket.pl, dotyczą żmudnego procesu poszukiwań odpowiedniego modelu, wyboru optymalnej formy finansowania, a także kosztów i jakości serwisu po zakupie.

Według badania MOBILNOŚĆ* przeprowadzonego na zlecenie należącej do PKO Leasing platformy Automarket.pl, po początkowej ekscytacji dla wielu nabywających samochód dominującym uczuciem staje się stres, a sam proces kupowania pojazdu rodzi wiele obaw. Osoby odczuwające niepewność przy zakupie auta nie powinny się jednak tego wstydzić - ich wątpliwości są zupełnie normalne i doświadcza ich większość kupujących.

Stresujący i żmudny proces wyboru modelu

Według badanych stres to przede wszystkim skutek wydania subiektywnie dużej sumy pieniędzy, niezależnie, czy chodzi o zakup samochodu używanego za 20 tys. zł, czy nowego za 150 tys. zł. Zakup wymaga od kupującego dokładnej i czasochłonnej analizy ofert. Skutki błędu popełnionego na tym etapie mogą być bowiem odczuwane przez długi czas po nabyciu auta. To naturalna obawa. Wątpliwości budzi też bezstronność doradcy w salonie mającym w portfolio auta wyłącznie jednej marki. Osoby, które nie znają się na samochodach, wyrażają obawę, że zostaną zwyczajnie oszukane. Do tego często nie wiedzą, jakie auto wybrać – potrzebują więc profesjonalnego doradcy i wsparcia opartego na analizie ich potrzeb. Nie wszędzie jednak można na takie wsparcie liczyć, ale w przypadku dużych dystrybutorów profesjonalne, fachowe, a przede wszystkim uczciwe doradztwo jest zapewnione.

Część badanych sygnalizuje też niechęć do samych wizyt w salonach samochodowych. Przytłacza ich konieczność odwiedzenia wielu miejsc, a podczas wizyty w salonie towarzyszy im uczucie skrępowania – nie są pewni, czy stać ich na oglądane auto, jak zostaną odebrani przez sprzedawcę itp. Badani narzekają też, że wybór samochodu wymaga umówienia się na wiele jazd próbnych, przez co proces zakupu staje się czasochłonny i męczący.

– Dla takich osób dobrym rozwiązaniem jest wirtualny salon, w którym bez wychodzenia z domu, w jednym miejscu można obejrzeć i porównać nawet kilka tysięcy ofert samochodów pochodzących od kilkudziesięciu producentów. To pozwala zawęzić obszar poszukiwań, zrezygnować z części jazd próbnych i oszczędzić cenny czas – mówi Tomasz Otto, Dyrektor Departamentu Strategii i Marketingu, odpowiedzialny za rozwój Automarket.pl. – Proces wyboru i zakupu auta może być przyjemny. Odpowiedzią na obawy kupujących jest profesjonalne doradztwo, które zmniejsza niepewność związaną z podejmowaniem decyzji. Istotne jest też poszukiwanie aut spełniających konkretne oczekiwania i potrzeby, a nie skupianie się wyłącznie na marce. Wielu kierowców szuka nie marki, ale komfortu i wygody związanej z użytkowaniem pojazdu.

Wątpliwości co do najkorzystniejszego modelu finansowania

Kupno samochodu postrzegane jest jako znaczące ryzyko finansowe. Zaciągnięcie wieloletniego zobowiązania wiąże się ze stresem – szczególnie w momencie podpisania umowy. Poczucie odpowiedzialności za wybór najlepszego modelu finansowania, wizja braku możliwości zmiany decyzji i odczuwane przez dłuższy czas konsekwencje mogą przytłoczyć każdego.

Spora grupa osób ma ograniczone zaufanie do doradców finansowych afiliowanych bezpośrednio przy sprzedawcach, dilerach aut. Dlatego skłonni są do niezależnego sprawdzenia oferowanych im warunków w zaprzyjaźnionej, zaufanej „instytucji finansowej", a czasem u własnej księgowej.

– Warto tu zwrócić uwagę, że dla osób, które nie czują potrzeby posiadania samochodu na własność, dostępne są inne niż kredyt czy leasing formy użytkowania pojazdu. W przypadku wynajmu długoterminowego proces wyboru auta może być mniej stresujący, bo nie nabywamy go na zawsze. Taka formuła finansowania jest mniej obciążająca i przede wszystkim prostsza. Kupujący płaci miesięczne raty, a po 2-3 latach lub nawet roku, w zależności od okresu, na jaki została zawarta umowa, po prostu zwraca pojazd. Równocześnie może wtedy zdecydować się na kolejne, nowsze auto. Dodatkowe możliwości niesie specjalna, elastyczna forma wynajmu. Zakłada możliwość odstąpienia od umowy w dowolnym momencie, jeśli wynajem okaże się zbyt obciążający dla kierowcy lub gdy wybór będzie zwyczajnie nietrafiony, bez ponoszenia dodatkowych kosztów. Wybór wynajmu długoterminowego umożliwia także użytkowanie auta z wyższej półki, niż byłoby to możliwe w przypadku kupna na kredyt. Ważne jest też, kto udziela finansowania – mała firma pożyczkowa może budzić zaufanie na innym poziomie, niż duży bank czy renomowana instytucja finansowa – mówi Tomasz Otto.

Obawy o jakość i koszt serwisowania

Badani dzielili się także swoimi obawami związanymi z użytkowaniem zakupionego auta. Głównie wskazywano niepewność co do stanu technicznego (czy samochód okaże się taki, jak w opisie), a także kosztów utrzymania pojazdu. Część badanych miała złe doświadczenia z serwisowaniem wcześniej posiadanych aut, wskazując na nieuczciwość niektórych ASO czy wygórowane ceny podstawowych usług.

- Emocje związane z zakupem samochodu dość szybko mijają, a radość z posiadania nowego auta staje się mniej istotna niż poczucie spokoju, bezpieczeństwa czy niezależności. W sytuacji wysokiej inflacji, drogich części zamiennych i kosztownych napraw na znaczeniu zyskuje dostęp do zaufanego, przystępnego cenowo serwisu. Alternatywnym rozwiązaniem są wygodne dla użytkownika pakiety usług, w których cały ciężar obsługi auta – od wymiany opon przez ewentualne naprawy po ubezpieczenie pojazdu – przenoszony jest na firmę wynajmującą samochód. W takim przypadku kierowca nie ponosi dodatkowych kosztów eksploatacji, a użytkowanie auta jest bezobsługowe – dodaje Tomasz Otto z portalu Automarket.pl.

Samochód w wynajmie długoterminowym realizowanym przez dużego i godnego zaufania dostawcę daje poczucie spokoju – ma gwarancję, jego stan techniczny jest potwierdzony i udokumentowany, a serwisem i ewentualnymi naprawami zajmuje się firma wynajmująca auto.

- - - - - -

Zaufanie, pewność, wiarygodność to cechy, którymi można opisać idealny proces poszukiwania i zakupu samochodu. Każdy chciałby, aby wszystko odbyło się bezstresowo, intuicyjnie i szybko. Gwarancja tego, że transakcja jest transparentna, a pojazd sprawdzony i bezpieczny jest więc podstawową potrzebą wszystkich nabywców aut.

* Badanie jakościowe przeprowadzone przez agencję badawczą Inny Format – indywidualne wywiady pogłębione (IDI-In-Depth Interviews), lipiec-sierpień 2022 r.

eprasa.pl 0e8c907ffa

OD TRZYDZIESTU LAT WALCZĄ Z RAKIEM

Działają na rzecz kobiet leczonych z powodu raka piersi. Wzajemne się wspierają i pomagają. Olsztyńskie Towarzystwo „Amazonki" świętuje jubileusz 30-lecia.

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

fot. Ada Romanowska

Olsztyńskie Amazonki przez 30 lat pomogły tysiącom kobiet

Na miły Bóg... Życie nie tylko po to jest, by brać. Życie nie po to, by bezczynnie trwać. I aby żyć, siebie samego trzeba dać — słowami piosenki Stanisława Sojki podsumowuje działalność Amazonek Barbara Piłat, prezes Olsztyńskiego Towarzystwa „Amazonki". Bo organizacja powstała po to, by wspierać kobiety, które zachorowały na raka piersi.

Olsztyńskie Towarzystwo „Amazonki" powstało z inicjatywy Danuty Śleszyńskiej w 1992 roku. Zawiązane wówczas stowarzyszenie było jedenastą tego typu organizacją zrzeszającą kobiety po amputacji piersi w Polsce.

Danuta Śleszyńska zaczerpnęła ideę zorganizowania się kobiet po amputacji piersi z Centrum Onkologii w Warszawie, w którym takie stowarzyszenie działało od kilku lat. Na pierwsze spotkanie w Olsztynie przyszło około 100 olsztynianek.

Amazonki przez 30 lat pomogły tysiącom kobiet, które skorzystały z badań profilaktycznych – USG i mammografii. Zachęcają i nauczają samobadania piersi. Zwracają uwagę na to, jak ważna jest psychika, poczucie własnej wartości, rehabilitacja, dostęp do nowoczesnych leków, aktywizacja zawodowa i jak kobiety są ważne same dla siebie.

Dziś olsztyńskie Amazonki zrzeszają ponad 200 kobiet po amputacji piersi. Dlatego na uroczystość przybyło mnóstwo pań, dla których Amazonki są częścią życia. Spotkanie odbyło się w sobotę w olsztyńskim ratuszu. Ale jubileusz to również okazja do tego, aby nagrodzić osoby szczególnie zasłużone dla Amazonek. Wręczono podziękowania, statuetki i pamiątkowe filiżanki z logiem Amazonek.

Rak piersi to jeden z najczęściej występujących nowotworów. Jest diagnozowany przede wszystkim u kobiet, a ryzyko jego występowania wzrasta wraz z wiekiem. Najbardziej narażone na zachorowanie są kobiety pomiędzy 50 a 69 rokiem życia, jednak w obecnych czasach zaobserwować można zwiększenie zachorowalności u kobiet młodszych, aktywnych zawodowo i społecznie. Dlatego tak ważna jest profilaktyka oraz poszerzanie świadomości i wiedzy na temat tego typu nowotworu.

W Polsce wciąż duży odsetek pacjentek przychodzi do lekarza i ma stawiane rozpoznanie w trzecim lub czwartym stadium zaawansowania. Rozpoznania w pierwszym stadium rozwoju, gdy istnieje możliwość prawie w 100 proc. wyleczenia raka, wynoszą ok. 20 proc. wszystkich przypadków. A rak piersi to nie jest wyrok, ale — jak podkreślają lekarze — choroba przewlekła. Pacjentki, które mają rozpoznanie we wczesnym stopniu zaawansowania raka piersi, żyją dłużej niż pacjentki z cukrzycą. Niestety mało kto się boi cukrzycy, natomiast raka wszyscy się boją w mniejszym lub większym stopniu.

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

Olsztyn, dnia 25.11.2022 r.

OBWIESZCZENIE
PREZYDENTA OLSZTYNA

Na podstawie art. 17 ust. 2 pkt 2 i 3, w związku z art. 6 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (t.j. Dz.U z 2021 r. poz. 485) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Olsztyna do roku 2030+.

1. Projekt Gminnego **Programu Rewitalizacji Olsztyna do roku 2030+** został opracowany dla obszaru rewitalizacji wyznaczonego uchwałą nr XLVII/759/22 Rady Miasta Olsztyna z dnia 25 maja 2022 r.
2. Celem konsultacji społecznych jest zapewnienie udziału interesariuszy rewitalizacji, o których mowa w art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji, w przygotowaniu dokumentów dotyczących rewitalizacji, w szczególności gminnego programu rewitalizacji oraz zebranie ich uwag i propozycji do projektu ww. dokumentu.
3. Konsultacje społeczne będą prowadzone w okresie od 08.12.2022 r. do 15.01.2023 r. w następujących formach:
   1) zamieszczenia podstawowych informacji na stronie https://konsultacje.olsztyn.eu,
   2) spotkań konsultacyjnych umożliwiających zdobycie wiedzy na temat projektu Gminnego **Programu Rewitalizacji Olsztyna do roku 2030+**,
   3) zebrania uwag do dokumentu na piśmie lub drogą elektroniczną – z wykorzystaniem formularza konsultacyjnego,
   4) przekazania do zaopiniowania projektu dokumentu Gminnej Radzie Działalności Pożytku Publicznego.
4. Wszelkie szczegóły dotyczące miejsc i terminów spotkań oraz projekt Gminnego **Programu Rewitalizacji Olsztyna do roku 2030+** wraz z formularzem konsultacyjnym dostępne będą w dniach od 01.12.2022 r. do 15.01.2023 r.:
   - w formie elektronicznej: na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Olsztyna: www.umolsztyn.bip.gov.pl oraz na stronie **https://konsultacje.olsztyn.eu,**
   - w formie papierowej: w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, 10-101 Olsztyn, Wydział Strategii i Funduszy Europejskich, II piętro, pok. 211, w godzinach 8.00-15.00 od poniedziałku do piątku.
5. Uwagi do projektu Gminnego **Programu Rewitalizacji Olsztyna do roku 2030+** będzie można składać wyłącznie na formularzu konsultacyjnym w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 15.01.2023 r. - decyduje data wpływu do Urzędu Miasta Olsztyna:**
   1) w wersji elektronicznej - na adres: funduszeeuropejskie@olsztyn.eu,
   2) lub w wersji papierowej:
      - drogą korespondencyjną na adres: Wydział Strategii i Funduszy Europejskich, Urząd Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, 10-101 Olsztyn,
      - osobiście w kancelarii ogólnej Urzędu Miasta Olsztyna, pl. Jana Pawła II 1, pok. 20 pw godzinach 8.00-16.00 w poniedziałki oraz w godzinach 7.30-15.30 od wtorku do piątku,
      - osobiście: w Wydziale Strategii i Funduszy Europejskich, Olsztyn, Pl. Jana Pawła II 1, II piętro, pok. 211.
6. Nie będą rozpatrywane propozycje i opinie:
   - z datą wpływu przed dniem 08.12.2022 r. i po dniu 15.01.2023 r.,
   - przesłane w innej formie niż na formularzu konsultacyjnym (za wyjątkiem propozycji zgłaszanych w formie ustnej podczas otwartych spotkań konsultacyjnych z interesariuszami rewitalizacji),
   - zgłoszone na formularzu niezawierającym informacji o zgłaszającym bądź niepodpisane.
7. Zgodnie z art. 6 ust. 7 i 9 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji niezwłocznie po zakończeniu niniejszych konsultacji opracowana zostanie informacja podsumowująca ich przebieg, zawierająca dane o miejscu i czasie ich przeprowadzenia, omówienie ich przebiegu oraz zgłoszonych uwag wraz z odniesieniem się do nich.

Prezydent Olsztyna
/-/ Piotr Grzymowicz

130722otbr-A -P

eprasa.pl 0e8c907ffa

GEOPOLITYCZNE SZACHY

Priorytety Polski w kwestii bezpieczeństwa, potrzeba zacieśnienia współpracy polsko-ukraińskiej oraz wciągnięcie byłych krajów sowieckich w orbitę zainteresowania NATO, jak również znalezienie sposobu na zniwelowanie zagrożenia ze strony rosyjskiej – to najważniejsze zagadnienia panelu dotyczącego geopolityki.

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI
m.chroscielewski@gazetaolsztynska.pl

Fot. Zbigniew Woźniak

Docelowa liczba polskiej armii to 300 tys. żołnierzy

Uczestnikami panelu „Bezpieczeństwo narodowe i aktualna sytuacja geopolityczna w kontekście wojny na Ukrainie" byli eksperci, których specjalistyczna wiedza branżowa pozwoliła omówić jego temat w komplementarnym i wielopłaszczyznowym ujęciu. Do rozmowy redaktor naczelny „Gazety Olsztyńskiej" Maciej Matera zaprosił wiceministra Obrony Narodowej Michała Wiśniewskiego, eksperta ds. Rosji i postsowieckiego wschodu Marka Budzisza, dyrektora Departamentu Współpracy PL-UA, KredoBank (Grupa PKO BP) Viktora Karpinetsa oraz Mariusza Walewskiego, głównego ekonomistę Banku Gospodarstwa Krajowego.

Pierwszą wiodącą kwestią panelu było zagadnienie bezpieczeństwa naszego kraju, a zarazem wschodniej flanki NATO, jak i temat modernizacji naszej armii z ujęciem cyberbezpieczeństwa. Prowadzący dyskusję Maciej Matera zapytał o to Michała Wiśniewskiego.

Wiceminister z bogatym doświadczeniem w sektorze informatycznym (m.in. współautor Polityki Sztucznej Inteligencji Państwa) chwalił rozwój naszych wojsk obrony cyberprzestrzeni, zwracając uwagę, że jakkolwiek to młody komponent polskich sił obronnych, to bardzo szybko się rozwija, co jest doceniane przez zachodnich partnerów wojskowych. Wiśniewski podkreślał, że to zasługa priorytetów resortu, któremu szefuje Mariusz Błaszczak, a ten stawia na modernizację armii oraz właśnie na rozwój polskiej obrony cybernetycznej. Wiceminister Wiśniewski zachęcał również do włączenia się w struktury nowej i przyszłościowej formacji. Przedstawiciel strony rządowej nie omieszkał też przypomnieć o nieustannej modernizacji polskiego wojska i otwieraniu/reaktywowaniu jednostek wojskowych na wschód od Wisły. Już niedługo do kraju mają trafić czołgi i koreańska broń pancerna. Wiceminister wspominał również o zaporze między Polską a obwodem kaliningradzkim (2,5 m wys. i 3 m szer.) oraz docelowej liczbie armii, która ma mieć 300 tys. żołnierzy.

NIE POZWOLIĆ NA „DOGRYWKĘ"

Bardzo istotnymi kwestiami panelowymi były zagadnienia natury geopolitycznej. Maciej Matera zapytał o nie Marka Budzisza, cenionego publicystę, który podkreślał, że jakkolwiek „wojna prędzej czy później musi się skończyć", to nie można dopuścić, aby Ukraina wyszła z niej ze „zgniłym" – wymuszonym lub narzuconym – pokojem. Analityk jest zdania, że zadaniem Polski i Ukrainy, jako dwóch najważniejszych i największych państw regionu, jest zbudowanie wspólnego systemu bezpieczeństwa. Jest przekonany że nasz sąsiad wejdzie do NATO, ale zanim do tego dojdzie, musi mieć wsparcie sojuszników. Ostrzegał także, aby nie dać putinowskiej Rosji możliwości „dogrywki", jak było to w przypadku I wojny czeczeńskiej, gdy po przegranej miała czas na „regenerację". W dalszej części panelu Budzisz podkreślał rolę współpracy gospodarczej między Polską i Ukrainą i wynikającej z tego synergii, która może dać obu krajom mocną pozycję lidera na europejskim rynku żywności.

JAK „ODZYSKAĆ" BIAŁORUŚ?

Na pytanie naczelnego Matery o to, jak z punktu widzenia Ukrainy widać obecne problemy, odpowiedział Viktor Karpinets. Dyrektor KredoBanku podziękował za pomoc ze strony naszego kraju, po czym skupił się na wpływie samej wojny na gospodarkę jego kraju. Podkreślał, że pomimo dużych zawirowań NBU podtrzymuje politykę stałego kursu, dzięki czemu inflacja nie przyśpiesza gwałtownie, a system finansowy jest cały czas operatywny. Ceniony ekspert z 18-letnim doświadczeniem bankowym zwracał uwagę na sprawne działanie KredoBanku, który dysponuje odpowiednimi rezerwami (ok. 1 mld hrywien), jest rentowny, nie odnotował odpływu gotówki i zadbał ponadto o restrukturyzację kredytów. Karpinets podkreślał, że ryzyko kredytowe jest obecnie najbardziej istotną kwestią dla całego sektora bankowego.

Z kolei Mateusz Walewski zwracał uwagę, że powojenna odbudowa ukraińskiej gospodarki to dla nas duża szansa, abyśmy zostali swoistym jej hubem („knowledge transfer centre"). Główny ekonomista BGK naświetlał konieczność zacieśnienia obustronnych stosunków już teraz i podobnie jak Marek Budzisz i pozostali goście panelu nie zgadza się na „zgniły" kompromis wymuszony na naszym sąsiedzie. Ekspert podkreślał, że wygrana przez Ukrainę wojna pozwoli ściągnąć do kraju inwestorów, na czym skorzysta Polska jako zaufany partner. Teraz należy wspierać tamtejszy mały i średni biznes, jak i zachęcać do lokowania go w naszym kraju.

Wszyscy goście są zgodni co do tego, że należy wygrać wojnę w Ukrainie, zbudować wydolny system regionalnego bezpieczeństwa, „zamienić" Morze Bałtyckie w NATO-wskie jezioro (dzięki akcesji Szwecji i Finlandii do Paktu) i tym samym zniwelować zagrożenie ze strony Kaliningradu, jak również wciągnąć do orbity polityki prozachodniej kolejny strategiczny element warunkujący bezpieczeństwo naszych granic – rządzoną przez reżim Aleksandra Łukaszenki Białoruś.

MODERNIZACJA PRIORYTETEM

Jakkolwiek zaproszeni do rozmowy paneliści wydają się podzielać optymizm Macieja Matery co do rysowanych na przyszłość wariantów zakończenia konfliktu toczonego na Ukrainie, to jednocześnie zdają sobie sprawę, że nie można zasypiać gruszek w popiele i należy nieustannie wzmacniać nasz krajowy oraz regionalny potencjał militarny.

— Ten konflikt jest bardzo blisko nas (...). To, co się wydarzyło za naszą wschodnią granicą, sprawiło, że konieczna jest skokowa modernizacja – i techniczna, i mentalna – dostosowania polskich sił zbrojnych do skutecznego odstraszania potencjalnych agresorów — podkreślił na sam koniec wiceminister Wiśniewski, przypominając tym samym o priorytetach polskich władz w kwestii bezpieczeństwa narodowego na tle aktualnej sytuacji geopolitycznej.

Marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Marek Brzezin (z lewej) odbierający wyróżnienie.

Nagrodzeni samorządowcy: prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Marek Brzezin i starosta olsztyński Andrzej Abako

eprasa.pl 0e8c907ffa

PRZEDSIĘBIORCY TWORZĄ PRZYSZŁOŚĆ

VI Kongres Przyszłości w oczywisty sposób stał się okazją do wymiany poglądów na temat przedsiębiorczości. Wyjście z wykluczenia, dalszy rozwój infrastruktury oraz dobra komunikacja są zdaniem uczestników panelu „Twój Partner w biznesie: funkcjonowanie stref i PSI" szansą na rozwój regionu.

Fot. Zbigniew Woźniak

Paneliści zgodzili się z tym, że nawet kilkaset złotych kapitału na starcie to dla małego przedsiębiorcy inwestycja życia

DARIUSZ DOPIERAŁA
d.dopierala@gazetaolsztynska.pl

Panel poświęcony partnerstwie w biznesie poprowadził Mariusz Korpoliński. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju i Technologii, Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Agencji Rozwoju Przemysłu S.A, Banku Gospodarstwa Krajowego, Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie oraz Gatra Polska sp. z o.o. sp. k. Uczestnicy debatowali o wsparciu dla przedsiębiorców w codziennym prowadzeniu działalności gospodarczej.

Katarzyna Jastrzemska, zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Inwestycji w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, zwróciła uwagę na fakt, że rozwój przedsiębiorczości powinien opierać się na wsparciu. Rząd korzysta z pomocy publicznej przedsiębiorcom przez ustawodawstwo unijne: Polska Strefa Inwestycji, zwolnienia podatkowe, program grantowy. Polska wciąż jeszcze „nadrabia" przeszłość, choć zbliża się do poziomu krajów europejskich. Nawet pandemia – zdaniem panelistki – nie wpłynęła negatywnie na rozwój firm. Silny przedsiębiorca to silna gospodarka, a w konsekwencji również silny kraj. Wsparcie jest niezbędne, by przedsiębiorcy mogli konkurować z zagranicznymi przedsiębiorcami, ale też by pozyskiwać inwestorów. Każda inwestycja sprawia bowiem, że wokół „pączkują" małe, w tym rodzinne firmy, a Warmia i Mazury staje się ich zagłębiem.

O bezpośrednim, finansowym wsparciu mówiła Anna Bułło, dyrektor regionu warmińsko-mazurskiego Banku Gospodarstwa Krajowego. Misją BGK jest zrównoważony rozwój społeczno-gospodarczy oparty na zaangażowaniu społecznym i zrównoważonym rozwoju oraz współpraca i biznes również międzynarodowy, w oparciu o modele rozwoju przemysłu, przedsiębiorczości, mieszkalnictwo, spójność terytorialną i społeczną i ochronę zdrowia. Jak podkreśliła Anna Bułło, każdy przypadek jest traktowany indywidualnie, a przedsiębiorcy prowadzeni są za rękę. Bank mocno zaangażował się w pomoc zarówno w okresie pandemii, jak i w obecnym kryzysie energetycznym i inflacyjnym, wywołanym wojną w Ukrainie. Obecnie najbardziej pomocne są gwarancje de minimis, faktoringowe, leasingowe i rolne, które poprawiają płynność finansową. Wkrótce ruszą kredyty dotacyjne: technologiczny i ekologiczny, które będą wsparciem dla samorządowców. Jest to szczególnie potrzebne na terenie Warmii i Mazur, gdzie dużo węgla było sprowadzanego z Rosji.

Łukasz Gałczyński – wiceprezes Agencji Rozwoju Przemysłu zwracał uwagę na to, że przedsiębiorcy z regionu współpracują z Agencją, która jednak jako spółka akcyjna musi być bardziej drapieżna od banków. Swoje wsparcie poprzez spółki córki przekazują tym podmiotom, które na rynku takiego wsparcia by nie otrzymały.

Krzysztof Żochowski – prezes Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Olsztynie wspomniał, że nabór wniosków trwa cały rok, a zasada „Zarabiaj, osiągaj zysk i korzystaj z naszego wsparcia" jest oparta na pracy zespołowej. Używając terminologii sportowej, specjalnością strefy są długie podania.

Wicewojewoda warmińsko-mazurski Piotr Opaczewski, który jednocześnie przewodniczy Regionalnej Radzie Przemysłu Przyszłości, zwracał uwagę na tzw. Przemysł 4.0, oparty na technologiach i Internecie Rzeczy. Zachowując terminologię sportową, Rada jest sztabem szkoleniowym dla przedsiębiorców.

Prezes zarządu Gatra Polska sp. z o.o. sp. k. zwrócił uwagę na bolączki systemu. Jedną z nich, zdaniem Rafała Laskowskiego, jest komunikacja w biznesie, a tu jest jeszcze wiele do zrobienia. Informacje o wsparciu docierają do firm z dużym opóźnieniem i są rozdrobnione. Wyzwaniem jest też dobre skomunikowanie i uzbrojenie terenów oraz fakt, że opłaty są wnoszone od uruchomienia inwestycji, a nie od produkcji, która często rozpoczyna się dwa lata później. Odroczenie płatności byłoby bardziej uczciwe.

Paneliści zgodzili się też z tym, że każde, nawet kilkaset złotych kapitału na starcie to dla małego przedsiębiorcy inwestycja życia. To przedsiębiorcy generują 3/4 budżetu, dlatego też nie powinni być anonimową szpilką na mapie. Do tego potrzebna jest poprawa, jeśli chodzi o skomunikowanie – sieć dróg – oraz zagwarantowanie pieniędzy dla najmniejszych nawet podmiotów. Teraz, po VI Kongresie Przyszłości, możemy tylko czekać, czy wnioski zostaną wdrożone w życie.

KONGRES W OBIEKTYWIE

Fot. Zbigniew Woźniak

Niepodrabialny Marcin Daniec rozbawił publiczność do łez

VI Kongres Przyszłości to nie tylko dyskusje panelowe

Studio kongresowe tętniło życiem przez cały dzień

Bywało także intrygująco

Leśnicy na posterunku

eprasa.pl 0e8c907ffa

NIE MOŻNA DZIELIĆ SAMORZĄDÓW

Pandemia, wojna w Ukrainie i związany z nią kryzys na rynku energii powodują, że trzeba sprostać nowym wyzwaniom. Jak to zrobić, o tym była mowa na panelu „Samorząd Przyszłości — jak się zmierzyć z nadchodzącymi wyzwaniami?".

Zmiany podatkowe, galopująca inflacja, kryzys energetyczny, wzrost płac i stóp procentowych, a do tego także problemy z rozstrzyganiem postępowań przetargowych — to najważniejsze, choć pewnie niejedyne, czynniki wpływające na problemy samorządowców, choćby także z konstruowaniem przyszłorocznego budżetu. O wyzwaniac, którym muszą sprostać samorządym była mowa podczas panelu pod hasłem: „Samorząd Przyszłości — jak się zmierzyć z nadchodzącymi wyzwaniami?".

W dyskusji wzięli udział: Lidia Wójtowicz, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej w Urzędzie Marszałkowskim w Olsztynie; Anna Węgrzanowska, dyrektor Biura Klienta Sektora Publicznego w PKO Bank Polski; Piotr Grzymowicz, prezydent Olsztyna; Ryszard Niedziółka, burmistrz Kętrzyna; Andrzej Abako, starosta olsztyński i Karol Motyka, starosta braniewski.

Samorządy zmuszone są do zaciskania pasa. Równocześnie chcą zachować tempo inwestycji.

Czy to jest możliwe bez zmian w polityce fiskalnej? Zdaniem prezydenta Olsztyna obserwujemy zawłaszczanie kompetencji samorządów i odbieranie im środków.

— My sobie poradzimy, ale nie będziemy się godzić na traktowanie nas jako regionu, który ma być regionem tzw. Polski Wschodniej, jak to było za czasów PRL — stwierdził prezydent Grzymowicz. — Jeśli na Dolnym Śląsku jest składanych ileś tam projektów i 14 dostaje wsparcie na kwotę 1,4 mld zł, a województwo warmińsko-mazurskie dostaje 88 mln zł na dwa projekty w Szczytnie i Ełku, to pytam, gdzie ta sprawiedliwość. To nasi mieszkańcy również za te kartoniki, za te wyemitowane obligacje będą musieli dołożyć z własnych podatków — zarówno do spłaty kapitału, jak i do spłaty odsetek. Samorządy owszem, mają być dźwignią, tak jak do tej pory było, rozwoju naszych małych ojczyzn, ale muszą mieć stabilne finansowanie.

Fot. Zbigniew Woźniak

Potrzebujemy sprawiedliwego finansowania – powiedział Piotr Grzymowicz

Jak dodał prezydent Olsztyna, nie wolno dzielić samorządów i zabierać im pieniędzy.

— Bo przecież nie kto inny, jak premier Morawiecki w 2016 roku w swoim programie Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju stawiał na inwestycje — przypomniał prezydent Grzymowicz. — Mówił, że inwestycje wzrosną z 16 do 25 proc. Dzisiaj mamy 13 proc., jeśli chodzi o inwestycje, przede wszystkim rządowe. A my, samorządy, wiemy, jak to robić, realizujmy inwestycje, tylko potrzebujemy sprawiedliwego finansowania.

Jaka więc powinna być koncepcja finansowania samorządów? Dziś mamy trzy szczeble samorządów i każdy z nich jest inaczej finansowany. Zdaniem starosty olsztyńskiego Andrzeja Abako w najtrudniejszej sytuacji są powiaty, które już 22 lata czekają na rzetelne finansowanie.

— Jeśli w tej chwili strona rządowa i strona samorządowa nie usiądą do wspólnego stołu i nie wypracują nowych założeń finansowania samorządów, to jeszcze rok 2023 przeżyjemy, ale w 2024 roku nie wiemy, co będziemy robić. Bo po raz pierwszy zakładamy minusy — stwierdził starosta olsztyński.

Jak dodał, nie trzeba wymyślać nowych podatków dla samorządów. — Trzeba po prostu powrócić do udziału samorządów w podatku PIT na poziomie 9 proc. i podzielenia go na nowo, żeby takie samorządy jak powiaty mogły otrzymać większy udział w tym podatku PIT — podkreślił starosta olsztyński. — Oczywiście, tak jak powiedział prezydent, damy radę, tylko do którego momentu możemy dawać radę, nie mając planu na przyszłość?

Tę przyszłość starosta braniewski widzi raczej dobrze, choć jak mówił, trzeba starać się ograniczać wydatki. Jak zauważył starosta Karol Motyka, dzięki możliwości pozyskiwania pieniędzy z Polskiego Ładu, Funduszu Rozwoju Dróg czy Funduszu Inwestycji Lokalnych nagle powiat otrzymał duże pieniądze, co przy zaoszczędzonych środkach na wkład własny pozwoliło im poradzić sobie z założonymi zadaniami.

Myśląc o przyszłości, samorządowcy liczą oczywiście na fundusze unijne, dzięki którym samorządy będą mogą realizować swoje plany. A w latach 2021-2027 nasz region ma otrzymać 1,8 mld euro. Nasza przyszłość jest też nierozerwalnie związana z nowymi technologiami, m.in. Internetem Rzeczy, który przyczynia się do usprawniania obsługi obywateli w urzędach. Tu, jak zwrócił uwagę burmistrz Kętrzyna Ryszard Niedziółka, trzeba pamiętać o edukacji mieszkańców, by chcieli korzystać z tych nowych technologii, że niekoniecznie już muszą przychodzić do urzędu, żeby załatwić sprawę. **AM**

DO TANGA TRZEBA DWOJGA

Jak skutecznie łączyć naukę z biznesem, o tym była mowa na panelu poświęconym „Synergii nauki i biznesu". Bez niej trudno budować innowacyjną gospodarkę i konkurencyjność firm, a dziś, niestety, ta współpraca pozostawia wiele do życzenia.

Ostatnie lata pokazują, że synergia nauki i biznesu to już wręcz konieczność, gdy myślimy o innowacyjnej gospodarce. Z jednej strony środowisko akademickie poszukuje współpracy z biznesem m.in. z przyczyn finansowych, a drugiej strony biznes też zaczyna rozumieć, że dzięki współpracy z naukowcami jest w stanie budować swoją konkurencyjność.

Co trzeba zrobić, aby zacieśnić tę współpracę i zwiększyć szansę na komercjalizację wyników prac badawczych? Nad tym dyskutowali: prof. Mariola Grzybowska-Brzezińska – dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych UWM Olsztynie, Anna Bułło – dyrektor regionu warmińsko-mazurskiego Banku Gospodarstwa Krajowego i Marta Piskorz – dyrektor Wydziału Wspierania Przedsiębiorczości i Współpracy Terytorialnej Warmińsko-Mazurskiej Agencji Rozwoju Regionalnego.

Dziś współdziałanie biznesu z uczelniami pozostawia wiele do życzenia. Niewiele firm na Warmii i Mazurach inwestuje w badania, a jeśli już, to zwykle współpracują z ośrodkami naukowymi spoza naszego regionu. W-MARR wspiera przedsiębiorców w regionie, którzy prowadzą projekty naukowo-badawcze. Jak powiedziała dyrektor Marta Piskorz, z Regionalnego Programu Operacyjnego zostało dofinansowanych na kwotę 48 mln zł 29 takich projektów, z czego tylko trzy dotyczyły współpracy biznesu z UWM i jeden z oddziałem PAN w Olsztynie. Najczęściej nasi przedsiębiorcy współpracują z uczelniami z Gdańska, Warszawy i Śląska, a projekty są z obszaru informatyzacji i przetwórstwa przemysłowego, w tym żywności.

Fot. Zbigniew Woźniak

Naszą wspólną sprawą jest rozwój społeczno-gospodarczy regionu i Polski – powiedziała prof. Mariola Grzybowska-Brzezińska

Dlaczego przedsiębiorcy wybierają ośrodki naukowe spoza regionu? To weryfikuje rynek, bo czasami jest to brak ekspertów w danej dziedzinie, a czasami wygórowane ceny usług. Każda ze stron ma swoje racje, ale na pewno trzeba się zastanowić, dlaczego przedsiębiorcy wybierają ośrodki naukowe poza naszym regionem.

Jak zauważyła prof. Mariola Grzybowska-Brzezińska, chodzi o to, żeby rozmawiać, kreować współpracę i znaleźć spójne interesy. A to nierozumienie trochę jeszcze bierze się ze stereotypów i postrzegania uniwersytetów jako świątyń mądrości, wież z kości słoniowej, podczas gdy naukowcy już zrozumieli, że uniwersytety muszą także realizować badania utylitarne i być przedsiębiorczy.

— Bo mamy wspólną sprawę. Naszą wspólną sprawą jest rozwój społeczno-gospodarczy regionu i Polski — podkreśliła pani dziekan.

Bank Gospodarstwa Krajowego wspiera zrównoważony rozwój społeczno-gospodarczy Polski. Wśród działań, które budują relacje między biznesem a nauką, dyrektor Anna Bułło wymieniła m.in. regionalny konkurs Sternik wyłaniający najlepsze firmy w województwie, które mogą być wzorem dla innych, jak też projekt 3W. W drugim chodzi o wsparcie świata nauki i biznesu w wykorzystaniu wodoru, wody i węgla w gospodarce, tak by na nich Polska i polskie firmy mogły budować przewagę konkurencyjną.

Gdzie leży klucz do drzwi synergii między nauką a biznesem?

— W komunikacji, dialogu — stwierdziła dyrektor Marta Piskorz.

— W budowaniu zaufania. To zbliżanie powinno być bardziej intensywne, musimy się przytulać intelektualnie — dodała prof. Mariola Grzybowska-Brzezińska.

— To jest przede wszystkim komunikacja, transparentność — podkreśliła dyrektor Anna Bułło.

W ubiegłym roku do Europejskiego Urzędu Patentowego (EPO) wpłynęło 539 zgłoszeń patentowych złożonych przez polskie przedsiębiorstwa, uczelnie wyższe i instytuty badawcze. To o prawie 13 proc. więcej niż dwa lata temu. Tymczasem z USA zgłoszono w EPO 46,5 tys. patentów, z Japonii — 21,7 tys., z Korei Płd. — 9,4 tys. i z Chin — 16,7 tys. **AM**

eprasa.pl 0e8c907ffa

INFRASTRUKTURA TO PODSTAWA

O rozwijającej się gospodarce, poszukiwaniu kompromisu oraz o tym, gdzie i w którym kierunku powinny iść nowe inwestycje rozmawiano podczas panelu „Infrastrukturalne inwestycje w regionie".

W dyskusji dotyczącej „Infrastrukturalnych inwestycji w regionie" wzięli udział: Artur Chojecki, wojewoda warmińsko-mazurski; Artur Wycech, dyrektor biura zarządzania sprzedażą Agencji Rozwoju Przemysłu oraz Wojciech Matuszak, zastępca dyrektora ds. gospodarki leśnej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie.

Jedno z kluczowych pytań w tym panelu dotyczyło wybudowania nowej drogi S16. Prowadzący dyskusję podkreślił, że jest to „inwestycja, której również nie omijają kontrowersje oraz spory różnych stron, które trochę inaczej czasem patrzą na wszystko dookoła". Dodał również, że nowe drogi przyciągają inwestorów, a po ukończonej już prawie „siódemce" to właśnie „szesnastka" – czyli odcinek od Mrągowa do Ełku – stanie się najważniejszą drogą dla Warmii i Mazur.

Fot. Zbigniew Woźniak

Wedle wrześniowych danych pierwszy raz od ponad trzydziestu lat bezrobocie w naszym regionie nie było najwyższe w kraju

W związku z tym wojewodę warmińsko-mazurskiego zapytano, czy uda znaleźć się jakikolwiek kompromis, aby wszystkie strony były zadowolone z nowej budowy.

– Musimy ten kompromis znaleźć, i musimy tę drogę wybudować, bo tak jak pan wspomniał, ona jest niezwykle potrzebna, stanowi kręgosłup komunikacyjny naszego regionu łączący zachodnią część województwa z tą częścią wschodnią – stwierdził Artur Chojecki, dodając, że nadal oczekuje na wydanie decyzji środowiskowej, która jednak przedłuża się z uwagi na to, że wszyscy wsłuchują się w głosy środowisk, które zgłaszają uwagi i zastrzeżenia.

Poruszono również kwestię dość powszechnego odczucia, wedle którego na Warmię i Mazury przyjeżdża się po to, aby odpocząć od infrastruktury i poczuć zapach lasu o poranku. – Ja myślę, że ten turysta, który do nas przyjeżdża, jedzie nową „siódemką" czy nową drogą „51". Jemu to nie przeszkadza, on widzi te lasy przyległe i zrealizowane inwestycje, które już się odbyły. I to pokazuje, że ingerencje w środowisko nie odbywają się ze szkodą dla ogółu naszej przyrody – powiedział Wojciech Matuszczak.

Prowadzący panel przywołał ponadto najnowsze dane dotyczących naszego regionu, zgodnie z którymi „na Warmii i Mazurach stopa bezrobocia we wrześniu wyniosła 8,2 proc. i po raz pierwszy od ponad trzydziestu lat bezrobocie w naszym regionie nie było najwyższe w kraju". W związku z powyższym dyrektora biura zarządzania sprzedażą Agencji Rozwoju Przemysłu zapytano, czy trudne sąsiedztwo powstrzyma ten niewątpliwie cieszący oko trend. – Rzeczywiście sytuacja nie jest łatwa, bo to jest taki kolejny szok ekonomiczny. Była pandemia, teraz mamy kryzys ekonomiczny, spożywczy, mamy inflację, jeszcze jest okres grzewczy – to wszystko powoduje, że nie wiadomo, co będzie z energią – powiedział Artur Wycech, po czym oświadczył, że mimo wszystko możemy być spokojni o napływ inwestycji zagranicznych do Polski, ponieważ już teraz widać coraz więcej zapytań kierowanych przez firmy międzynarodowe do agencji rządowych, jeżeli chodzi o możliwości lokowania biznesów w Polsce. Wszystko więc wskazuje na to, że ta infrastruktura, jeśli chodzi o region, mocno pomoże, aby również na Warmii i Mazurach lokować dobre i czyste inwestycje.

WIKTORIA PODLEWSKA

ROZWÓJ WYMAGA KREATYWNOŚCI

O ekonomii wody, drewnie i meblarstwu oraz żywności wysokiej jakości rozmawiano w panelu „Inteligentne specjalizacje województwa warmińsko-mazurskiego szansą dla rozwoju regionu".

Jolanta Piotrowska, członek zarządu województwa warmińsko-mazurskiego; Bożena Olszewska-Świtaj, wójt Górowa Iławieckiego; Marcin Piwowarczyk, dyrektor Spółdzielni Mleczarskiej Mlekpol w Mrągowie oraz Tomasz Ankiewicz, dyrektor przedsiębiorstwa produkcyjno-usługowo-handlowego i eksportowego „Szynaka" debatowali o roli i znaczeniu inteligentnych specjalizacji w kontekście naszego regionu.

Jolanta Piotrowska zapytana, jak na rozwój regionu wpłynęło ustanowienie inteligentnych specjalizacji i czy przełożyło się to na rozwój regionu, odpowiedziała: „Myślę, że wybór tych trzech inteligentnych specjalizacji (ekonomia wody, drewno i meblarstwo, żywność wysokiej jakości), okazał się dobrym wyborem. Pokazują to konkretne liczby i wykorzystanie środków unijnych właśnie przez te branże". Członek zarządu województwa warmińsko-mazurskiego podkreśliła, że to ważna sprawa, by rozwijać inteligentne specjalizacje i tak się właśnie stało dzięki środkom unijnym, a były to olbrzymie kwoty. – Nasze przedsiębiorstwa zwiększyły swoje szanse konkurencyjne, stały się nowocześniejsze. Mogły zainwestować w badania i rozwój – powiedziała Jolanta Piotrowska, którą zapytano także o to, w jaki sposób samorząd województwa zamierza zaangażować się we wsparcie tej inteligentnej specjalizacji oraz jej promocji.

– Bardzo się cieszę, że będziemy mogli zaoferować nową inteligentną specjalizację w ramach naszego nowego programu, który

Fot. Zbigniew Woźniak

Inteligentna specjalizacja to również zwiększenie konkurencyjności i wyciąganie ręki po środki, które pochodzą z funduszy krajowych i unijnych – mówił Tomasz Ankiewicz

już nie będzie się nazywał Regionalnym Programem Operacyjnym, tylko Funduszami Europejskimi dla Warmii i Mazur na lata 2021- 2027. Wszystko ładnie się składa i ta nasza nowa inteligentna specjalizacja „zdrowe życie" to jest pomysł na to, żeby zaoferować fundusze unijne przedsiębiorcom, którzy będą mogli świadczyć usługi zdrowotne na nowoczesnym poziomie – skonstatowała Jolanta Piotrowska.

Z kolei Marcin Piwowarczyk, opowiadając o trendach zdrowotnych, powiedział: – W tej chwili takim najnowszym trendem, jeżeli chodzi o zdrową żywność, o zdrowe produkty, to są produkty mleczne, w których białko, czyli proteiny, nie alergizują, a wiele osób właśnie ma alergię na białko mleczne.

Tomasz Ankiewicz, zapytany, jak na rozwój branży meblarskiej wpływa ustanowienie jej inteligentną specjalizacją regionu, stwierdził: – Inteligentna specjalizacja to nowe, duże inwestycje i wówczas szanse nie tylko dla branży meblarskiej, ale również dla firm pośrednio związanych z tą branżą.

– Inteligentna specjalizacja to również zwiększenie konkurencyjności i wyciąganie ręki po środki, które pochodzą z funduszy krajowych i unijnych – mówił Tomasz Ankiewicz.

Bożena Olszewska-Świtaj zwróciła uwagę na fakt, że współpraca między przedsiębiorcą a samorządem jest podstawą działalności każdego samorządu. – W gminie, którą reprezentuję, to rozproszenie na dużym obszarze i starzenie się społeczeństwa stawia nowe wyzwania, jeśli chodzi o komunikację z mieszkańcami, ale również o bezpieczeństwo czy zdrowie – powiedziała wójt Górowa Iławieckiego, po czym podkreśliła, że trzeba zdawać sobie sprawę, że takie podstawowe rzeczy są istotne dla osób, które ich w danym momencie potrzebują.

– W naszej gminie, też dzięki funduszom europejskim i współpracy z Samorządem Województwa, zaopatrzyliśmy osoby, które są samotne i mają schorzenia wieku starczego, ale również wielonarządowe, w opaski telemedyczne – stwierdziła wójt Olszewska-Świtaj, która oznajmiła, że dobrze się dzieje, że rozwija się sieć szerokopasmowa i pojawia się możliwość komunikacji, bo dotychczas część mieszkańców gminy była w ogóle wykluczona informatycznie i teleinformatycznie.

WIKTORIA PODLEWSKA

eprasa.pl 0e8c907ffa

ENERGETYCZNO-INFLACYJNY STRZAŁ W PLECY?

„Gospodarka i ekonomia światowa w kontekście wojny na Ukrainie" – w interesującej rozmowie na ten temat zaproszeni goście przedstawili stan rzeczy w tej kwestii. Naświetlili przyczyny problemów i przedstawili propozycje ich rozwiązania.

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI
m.chroscielewski@gazetaolsztynska.pl

Prof. dr hab. Zbigniew Krysiak z SGH w Warszawie oraz Feliks Kobierski – ekspert ds. sprzedaży finansowania handlu z Banku Gospodarstwa Krajowego odpowiadali na szereg pytań związanych z sytuacją gospodarczą w świetle obecnego kryzysu energetycznego, spotęgowanego wojną w Ukrainie. Poruszono temat unijnej polityki w tym zakresie, inflacji i jej przyczyn, a także zanalizowano obecną sytuację w naszym kraju.

Prof. Krysiak podkreślał wagę zagadnienia uprawnień do emisji CO2 i systemu ETS na obecną sytuację gospodarczą w unijnej Europie. Wojna w Ukrainie i spowodowany nią chaos obnażyły wadliwość i ekonomiczną bezcelowość odgórnych regulacji zaordynowanych krajom UE. Ekspert branży finansowej podkreślił, że ceny emisji CO2 w listopadzie 2021 r. wzrosły z poziomu 30-40 EUR za kWh do poziomu 90 EUR, a czasami nawet więcej.

— Czy z miesiąca na miesiąc ceny wzrastają? Jeżeli potraktujemy ten podatek jako wyrządzaną szkodę dla środowiska – czy te szkody zwiększyły się z miesiąca na miesiąc? Oczywiście nie. Ten wzrost ma wbudowane mechanizmy spekulacyjne, które nie nawiązują do istoty mechanizmów ekonomicznych. To powoduje, że producenci energii – czy to z gazu, węgla, czy to z innych źródeł – muszą w swoich kosztach uwzględniać ten składnik — mówił były doradca w Biurze Analiz Sejmowych.

Gość panelu dotyczącego gospodarki i ekonomii w kontekście obecnych wydarzeń geopolitycznych był bardzo brutalny dla mechanizmów regulujących ceny emisji, a nawet zasadności tej idei.

— W całych kosztach ten podatek to jest 60 proc. kosztów produkcji energii. To oznacza, że koszt spekulacyjny – ten nadwyżkowy podatek – obciąża wszystkie inne podmioty. Mamy do czynienia z obłożeniem podatkiem nieuzasadnionym i niemającym żadnego sensu ekonomicznego.

Według Zbigniewa Krysiaka taka polityka osłabia potencjał gospodarczy państw i operujących w nich podmiotów. Były ekspert ds. ekonomicznych w Kancelarii Prezydenta RP Andrzeja Dudy jest zdania, że zagadnienia związane z kwestią gazu i praw do jego emisji są korzeniem wielu innych problemów związanych z gospodarką i ekonomią teraźniejszości, jak też przyszłości.

W NIEMCZECH JAK W ZSRR?

Profesor finansów warszawskiej SGH stwierdził, że jakkolwiek wzrost wydobycia węgla i zużycia gazu powoduje emisję CO2, to przecież nie tylko nasz kraj go produkuje. Jako przykład podał Niemcy, które w wolumenie nominalnym produkują więcej CO2 niż Polska.

Tłumacząc szkodliwość regulacji na rynku CO2, Waldemar Krysiak zauważył, że jakiekolwiek próby i propozycje zamrożenia funkcjonowania systemu opodatkowania emisji CO2 – a takie pojawiały się również i ze strony naszego kraju – spotykają się z całkowitą blokadą na panelu unijnym. Dodał, że studenci na jego wykładach pytają, czy to celowe działanie.

Zbigniew Krysiak zwrócił także uwagę na bezcelowość, a wręcz szkodliwość działań podjętych przez unijnych decydentów w kwestii polityki CO2.

— W umowie koalicyjnej w Niemczech rząd Scholza zawarł, że minimalną ceną za emisję CO2 ma być 60 EUR. To nam przypomina Związek Radziecki i komunizm, gdzie ustalano cenę. Jest to wręcz nieprawdopodobne, aby w ramach umów partyjnych ustalić czynnik ekonomiczny czy wskaźnik, który ma być wynikiem funkcjonowania pewnych mechanizmów ekonomicznych.

Fot. Zbigniew Woźniak

Wedle badań prowadzonych przez prof. Krysiaka (w środku) dominujący wpływ na inflację w Europie mają ceny gazu i system ETS. Mówi Maciej Matera, redaktor naczelny Gazety Olsztyńskiej

Profesor wspomniał o Holandii, gdzie zamknięto nowoczesne elektrownie napędzane węglem, z których emisja CO2 nie była wyższa niż z elektrowni gazowej, a zaczęto je zamykać tylko ze względów ideologicznych. Nadmienił również o Francji, która swego czasu wyłączyła swoje elektrownie jądrowe, ale w ostatnim okresie – w świetle obecnych problemów energetycznych – zapowiedziała powrót do energetyki atomowej.

Przewodniczący Rady Programowej Instytutu Myśli Schumana zwrócił uwagę, że jeżeli mamy funkcjonować w obecnym mechanizmie gazu i zgadzamy się na „układ nielogiczny i nieekonomiczny", to nie będziemy w stanie realizować transformacji, ponieważ „koszt gazu będzie zawsze blokadą i barierą". Przyrównał to do leczenia pacjenta, u którego należy leczyć nie objawy, a przyczyny choroby.

— Podtrzymywanie tego faktu jest działaniem na szkodę gospodarki europejskiej. Jednocześnie wydaje się, że to jest działanie celowe, pewien układ zmowy — powiedział prof. Krysiak.

W POSZUKIWANIU NOWYCH RYNKÓW

W kontekście do przedstawionej przez prof. Krysiaka analizy przyczyn obecnych „europejskich" problemów gospodarczych, w tym inflacji, prowadzący rozmowę Maciej Matera poprosił drugiego gościa panelowego, Feliksa Kobierskiego, aby przedstawił, jak na tle europejskich przyjaciół prezentuje się nasz kraj.

Ekspert ds. sprzedaży finansowania handlu Banku Gospodarstwa Krajowego nakreślił obecny stan rzeczy w tej materii, uzupełniając rozmowę o aspekt dotyczący naszego kraju. Feliks Kobierski tłumaczył, że jakkolwiek Polska nie jest jeszcze dotknięta spowolnieniem, to relacje między podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą i – zaczynając od pandemii, która była szokiem i załamała łańcuchy dostaw i relacje handlowe, a dochodząc do wojny w Ukrainie – u nas i na świecie uległy znacznym zakłóceniom. Jakie należy wyciągnąć wnioski z tego faktu?

— Spodziewamy się spadku zaufania w handlu międzynarodowym. Może nastąpić powrót do tradycyjnych elementów zabezpieczania transakcji, więcej zwraca się uwagi na ryzyko walutowe, ryzyko płatności za towar i ryzyka prawne. Teraz wszystkie te ryzyka się ziściły, w tym ryzyko polityczne. Instytucje finansowe mają wyzwanie – dostarczać rozwiązania chroniące — tłumaczył.

Przedstawił również strategię podmiotu, który reprezentuje. Zwracał uwagę, że BGK stara się wspierać polskich eksporterów. To niejako konieczność z racji tego, że niektóre po przerwaniu łańcucha dostaw w trakcie pandemii lub w wyniku sytuacji geopolitycznej – jak np. rosyjski – wydają się utracone.

— Polski biznes szuka nowych rynków, w wielu kierunkach: w Azji Centralnej, na Dalekim Wschodzie czy w Afryce. BGK stara się wspierać polskich eksporterów i inwestorów. Cieszymy się, że zmysł biznesu, żyłka biznesowa – pomimo tych problemów – nie zaniknęła i chcą inwestować za granicą — przedstawiał sprawę sytuacji gospodarczej naszych przedsiębiorstw Feliks Kobierski, dodając, że tendencja do ekspansji na nowe obszary jest zauważalna na całym świecie, a podmioty gospodarcze starają się dostosować do nowej sytuacji.

— Obserwujemy większe zainteresowanie instrumentami zabezpieczającymi w handlu międzynarodowym. Firmy odwracają się od handlu w rachunku otwartym, szukają rozwiązań, zabezpieczeń, form inwestowania strukturyzowanego ze wsparciem instytucji rozwoju i poszukują nowych rynków. Takie trendy można zauważyć — konkludował Feliks Kobierski.

PRAWIE 25 PROC. NASZEGO PKB TO WYMIANA HANDLOWA Z NIEMCAMI

W świetle powyższych analiz przedstawionych przez panelowych gości, naturalną była próba odpowiedzi na pytanie, w jakim kierunku potoczą się sprawy związane z gospodarką i co nas czeka, jeżeli chodzi o inflację.

Profesor Krysiak powiedział, że z podjętych przez niego badań wynika, iż dominujący wpływ na inflację w Europie mają ceny gazu i system ETS. Czynnikiem sprzyjającym inflacji jest również utrzymywanie niskich stóp procentowych przez Europejski Bank Centralny (strefa euro). EBC według prof. Krysiaka nie wykorzystuje tego narzędzia, a polityka stóp procentowych jest niezsynchronizowana, co pokazuje, jak zawodne jest działanie pewnych mechanizmów współpracy banków centralnych w świecie. Według wykładowcy SGH obecne stopy w strefie euro wynikają z pewnej dominacji interesu Niemiec, które boją się recesji i próbują się przed nią ratować, m.in. transferując do nas inflację, co zdaniem panelisty jest dla nich „niekorzystne, bo prawie 25 proc. naszego PKB to wymiana handlowa z Niemcami".

Prof. Krysiak postuluje jak najszybsze obniżenie cen gazu i zawieszenie podatku za emisję CO2. Zwrócił też uwagę na tzw. fundusze unijne przeznaczone na odbudowę gospodarek krajowych po pandemii i blokowanie przez KE tych dla naszego kraju. Według niego miały mieć aspekt stricte gospodarczy, a są zatrzymywane, co oznacza że w UE nikt nie miał tak naprawdę na celu odbudowę gospodarek, a wykorzystanie tego mechanizmu jako instrumenty, dodając, że takie taktyki „są aranżowane w kierunku utrzymywania pewnej dominacji interesów gospodarki niemieckiej".

eprasa.pl 0e8c907ffa

Mistrzowie florystyki wyfrunęli z brzozowego lasu

Jadąc z Tomaszewa do Otręby (powiat nowomiejski) trzeba skręcić w leśną drogę, która przez bajkowy, sosnowy las, poprowadzi do magicznego miejsca, skąd niedawno wyjechali mistrzowie florystyki. Przez wiele miesięcy uczyli się tam, po okiem Izy Tkaczyk, florystki doskonałej, która z kwiatów potrafi stworzyć prawdziwe dzieła sztuki.

ALINA LASKOWSKA
a.laskowska@gazetaolsztynska.pl

fot. Alina Laskowska

Kilkanaście osób z całej Polski, wybrało florystyczną szkołę Izy Tkaczyk w Otrębie, aby w niej rozwijać swoje umiejętności, odkrywać nowe możliwości układania kwiatów, zdać międzynarodowy egzamin i uzyskać tytuł mistrza. Całe otoczenie w jakim mogli się uczyć, to prawdziwa podróż w zupełnie inny wymiar. W środku sosnowego lasu, skupienie w pracy nad kwiecistą aranżacją mogły zaburzyć jedynie kłócące się na gałęzi ptaki. To miejsce przyciąga, podobnie jak sama Iza Tkaczyk, jej energia, osobowość, talent i nietuzinkowe podejście do florystyki. Patrząc na jej dzieła, trudno uwierzyć, że powstały z kwiatów. Iza pokazuje, że florystyka to sztuka, przestrzeń nieskończenie szeroka i zaskakująca jak wszystko, czym obdarza nas natura. Kobieta, w rękach której kwiaty cudownie się układają, ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Gdańsku.

— Jestem architektem wnętrz. Z tym zawodem wiązałam swoją przyszłość i to było moje marzenie od dzieciństwa. Pamiętam, jak przechodziłam obok Wielkiej Zbrojowni i patrzyłam na studentów marząc, by być jednym z nich — wspomina Iza Tkaczyk. — Marzenie spełniłam, ale okazało się, że wciągnęło mnie całkiem coś innego.

Florystyka to nie był przypadek. Można uznać, że przeznaczenie. Już w dzieciństwie, wraz z siostrą, mała Iza lubiła wałęsać się po polach i zbierać ciekawe rośliny, z których potem powstawały kompozycje na stolik w pokoju, który dzieliła z siostrą.

— Niektóre potem suszyłam i z wyników tych eksperymentów korzystam do dzisiaj. Wiele lat później w poszukiwaniu nowych pasji, a może z kobiecej niespokojnej natury, podjęłam studia podyplomowe w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i była to florystyka - sztuka układania kwiatów. I popłynęłam — opowiada utalentowana florystka.

Potem była Akademia Marioli Miklaszewskiej, którą Iza Tkaczyk ukończyła w 2015 roku, otrzymując tytuł mistrza florystyki. Florystyczna artystka miała zaszczyt prezentować swoje prace na pokazach florystycznych m. in. w Niemczech, Finlandii, Rosji, Hiszpanii, Korei, Japonii, Wietnamie czy Meksyku.

— Poznałam wielu wspaniałych florystów, prowadząc warsztaty m.in. w Stanach Zjednoczonych, Wietnamie, Korei, Rosji, Finlandii, Wielkiej Brytanii, Danii, Litwie czy we Włoszech. Jestem jednym z nauczycieli w prestiżowej szkole Sikastone w Pekinie w Chinach i w Escuela Iberoamericana de Arte Floral EIAF z licznymi oddziałami w Ameryce Łacińskiej. Ogromną przyjemność sprawia mi udział w wystawach florystycznych, gdzie robi się duże formy, a także wydarzenia, podczas których tworzymy tzw. body decoration i to są na naprawdę fantastyczne kreacje — opowiada Iza Tkaczyk.

Mając talent, pasję w sercu, zmysł, niebywałą wrażliwość, doświadczenie i ogromną wiedzę, Iza postanowiła to wszystko przekazywać kolejnym osobom, tworząc Iza Tkaczyk School of Art. Dzięki niej, z małej Otręby w wielki świat, wyjeżdżają kolejni mistrzowie florystyki.

— To był ponad rok wspólnych przygód z moimi uczniami, chciałam rozwinąć ich kreatywność, ugruntować pewność siebie w oparciu o zdobytą wiedzę, sprawić by z odwagą i radością podejmowali florystyczne wyzwania — mówi Iza Tkaczyk, kilka chwil po egzaminach mistrzowskich swoich uczniów i przyjaciół — Chcę, aby nowi mistrzowie florystyki, z którymi miałam przyjemność pracować, zawsze pozostawali sobą w tym co tworzą. Przekazałam im, co miałam najlepsze i wierzę, że mądrze z tego skorzystają. Żeglujcie i niech wiatr zawsze mocno dmucha Wam w żagle.

Egzamin międzynarodowy i równocześnie egzamin rzemieślniczy zdało 9 osób, wszystkie które rozpoczęły kurs pod okiem Izy Tkaczyk. Do wykonania były cztery prace.

Tematy i regulamin egzaminu uczniowie dostali pół roku wcześniej i wtedy zaczął się długi proces projektowy, którego finał możemy już tylko oglądać na zdjęciach i nagraniach w mediach społecznościowych. Powstały nieziemskie kompozycje w tematyce ślubnej, m.in dekoracja ślubna małżonków, bukiet panny młodej, nakrycia głowy, elementy ubrania. Dużą formę uczniowie wykonywali w tematyce: „myślę, czuje, eksperymentuję", powstały niebanalne i zachwycające konstrukcje. Efekt wielomiesięcznej pracy można było zobaczyć na pokonkursowej wystawie w Otrębie. Była to także okazja do rozmowy z nowymi mistrzami florystyki, zanim wyfrunęli w brzozowego lasku w świat.

A do magicznego raju Izy Tkaczyk, ukrytego w maleńkiej Otrębie, przylatują kolejne osoby, chcące rozwijać swoje umiejętności pod okiem niezwykłej nauczycielki. Ostatnio wzięli na warsztat tematykę bożonarodzeniową.

PROMOCJA

eprasa.pl 0e8c907ffa

Buduje mobilne „domy” na bazie volkswagenów

Fot. Stanisław R. Ulatowski

Siedem lat temu, w Bratianie koło Nowego Miasta Lubawskiego, Piotr Wiśniewski otworzył firmę Camper4Montain. Na bazie legendarnych modeli volkswagenów z serii T buduje mobilne domy, czyli kampery do uprawiania turystyki i nie tylko.

STANISŁAW R. ULATOWSKI
s.ulatowski@gazetaolsztynska.pl

Zapewne czas pandemii był jednym z powodów, że w ostatnim czasie notuje się renesans turystyki krajowej. Powraca moda na podróżowanie oraz wypoczynek z wykorzystaniem kamperów. Wielkie zainteresowanie wszelkiego rodzaju kamperami można było zaobserwować m.in. podczas niedawnych targów Caravans Salon Poland 2022 w Poznaniu.

— Staramy się, już od siedmiu lat, wyjść naprzeciw zapotrzebowaniu ludzi, którzy chcą wypoczywać na łonie przyrody, cenią niezależność, wolność i uwielbiają podróże w nieznane. Uciekają od zurbanizowanej rzeczywistości i hotelowych molochów w stronę natury - lasów, łąk i jezior. Dla nich budujemy kampery z nadwoziem volkswagenów T5, T6 i T6.1. Kampery wykonujemy na bazie samochodów salonowych oferowanych przez naszą firmę i aut powierzonych przez klienta. Na życzenie możemy też zaadaptować na kampera każde inne auto — mówi Piotr Wiśniewski, szef Camper-4Montain z Bratiana.

KLIENCI Z KRAJU I NIEMAL CAŁEJ EUROPY

Firma przez lata zdobyła spore doświadczenie w produkcji kamperów. Na wybór produktów z Bratiana decydują się nie tylko klienci krajowi, ale również z terenu niemal całej Europy. Warto podkreślić, że kampery to nie tylko mobilny dom, ale też auto, które sprawdza się w codziennym użytkowaniu.

— Naszymi wyrobami interesuje się szerokie spektrum klientów, więc korzystamy z możliwości pokazania kamperów na targach, wystawach i imprezach caravanigowych. Wystawiamy się od ponad trzech lat nie tylko w Polsce, ale również na targach o zasięgu europejskim. Nasi przedstawiciele dużo podróżują, odwiedzając różne targi branżowe w całej Europie – poczynając od targów w Poznaniu czy Warszawie aż po największe w branży, odbywające się w Dusseldorfie lub Stuttgarcie. Podczas takich wizyt porównujemy projekty, rodzaje zabudów i ich jakość — mówi Piotr Wiśniewski.

ZABUDOWY WYKONANE PRZEZ EKSPERTÓW

Do montażu kamperów firma używa wyłącznie zabudów wykonanych przez własnych ekspertów. Dzięki temu gwarantowana jest najwyższa jakość, trwałość, niezawodność i co najważniejsze - bezpieczeństwo. Klienci, co usłyszeliśmy w firmie, mogą puścić wodze własnej wyobraźni, co do wykończenia elementów kampera.

— Zrealizujemy najbardziej szalone pomysły — mówią pracownicy podnowomiejskiej firmy.

Ważnym elementem kamperów rodem z Bratiana jest dach sypialny. Rozwiązanie to może powiększać przestrzeń pojazdu szczególne wówczas, kiedy podróżujących jest więcej niż dwoje, a czas spędza się na dalekich wyprawach. Poza dwoma miejscami do spania, dużą zaletą jest możliwość swobodnego poruszania się, gdy na postoju rozłożony jest dach i złożony jest w nim materac. Umożliwia to osobie dorosłej stanie w pozycji wyprostowanej. Dach nie wpływa również na aerodynamikę pojazdu i nie powoduje zwiększenia hałasu powietrza.Wspomniane dachy podlegają kontroli TUV na terenie Niemiec.

NA WEEKENDY I DALEKIE WYPRAWY

Roczna produkcja kamperów firmy spod Nowego Miasta Lubawskiego wynosi około 160 sztuk. Do klientów w Polsce trafia niewielka ilość samochodów, a część biorą wypożyczalnie. Markę Camper4Montain można spotkać praktycznie w każdym zakątku Europy — od Hiszpanii przez Holandię, Niemcy, Austrię, Szwecję, Norwegię czy Włochy. Część wyrobów prezentowana jest w autoryzowanych salonach samochodowych.

— Wszystko to jest pewnego rodzaju ukoronowaniem wieloletnich prac i rozwoju firmy. Do każdego klienta podchodzimy indywidualnie. Dokładnie analizujemy czego potrzebuje i do jakich celów kamper ma służyć – czy wyjazdy będą ograniczały się do weekendowych wypadów czy też dalekich wypraw — dodaje szef Camper4Montain.

PROMOCJA

eprasa.pl 0e8c907ffa

Pracownicze uprawnienia rodzicielskie: urlop macierzyński i urlop rodzicielski

Fot. PIP

EKSPERT: Jarosław Kowalczyk, Okręgowy Inspektor Pracy w Olsztynie

JAKI JEST WYMIAR URLOPU MACIERZYŃSKIEGO?

• Pracownicy w związku z urodzeniem dziecka przysługuje urlop macierzyński. W przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie urlop macierzyński przysługuje w wymiarze 20 tygodni, w przypadku urodzenia dwojga dzieci przy jednym porodzie wymiar urlopu wynosi 31 tygodni, trojga dzieci - 33 tygodnie, czworga dzieci – 35 tygodni, a pięciorga i więcej dzieci – 37 tygodni. Co do zasady urlop macierzyński rozpoczyna się w dniu porodu. Przepisy przewidują również możliwość wcześniejszego skorzystania z urlopu macierzyńskiego, nie wcześniej jednak niż na 6 tygodni przed przewidywaną datą porodu.

• W razie urodzenia martwego dziecka lub zgonu dziecka przed upływem 8 tygodni życia, pracownicy przysługuje urlop macierzyński w wymiarze 8 tygodni po porodzie, nie krócej jednak niż przez okres 7 dni od daty zgonu dziecka. Pracownicy, która urodziła więcej niż jedno dziecko przy jednym porodzie, przysługuje w takim przypadku urlop macierzyński w wymiarze stosownym do liczby dzieci pozostałych przy życiu. W przypadku natomiast zgonu dziecka po upływie 8 tygodni życia, pracownica zachowuje prawo do urlopu macierzyńskiego przez okres 7 dni od daty zgonu.

CZY PRZEPISY KODEKSU PRACY PRZEWIDUJĄ MOŻLIWOŚĆ PRZERWANIA URLOPU MACIERZYŃSKIEGO?

• Pracownica ma prawo zrezygnować z części urlopu macierzyńskiego po wykorzystaniu co najmniej 14 tygodni tego urlopu, jednakże pod warunkiem, że pozostałą część urlopu macierzyńskiego przejmie ojciec dziecka, który pozostaje w stosunku pracy lub który przerwał działalność gospodarczą w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem.

• Prawo przerwania urlopu macierzyńskiego już po 8 tygodniach przysługuje również w przypadku posiadania przez pracownicę orzeczenia o niezdolności do samodzielnej egzystencji lub w sytuacji, jeżeli pracownica przebywa w szpitalu i ze względu na stan zdrowia nie może sprawować osobistej opieki nad dzieckiem, pod warunkiem że urlop ten zostanie przejęty przez ojca dziecka lub innego członka najbliżej rodziny.

• W razie natomiast urodzenia dziecka wymagającego opieki szpitalnej pracownica, która wykorzystała po porodzie 8 tygodni urlopu macierzyńskiego, pozostałą część tego urlopu może wykorzystać w terminie późniejszym, po wyjściu dziecka ze szpitala.

CZY PRACOWNIKOWI, KTÓRY PRZYSPOSOBIŁ DZIECKO PRZYSŁUGUJE URLOP MACIERZYŃSKI?

• Prawo do urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego ma również pracownik, który przyjął dziecko na wychowanie i wystąpił do sadu opiekuńczego z wnioskiem o wszczęcie postępowania w sprawie przysposobienia dziecka lub który przyjął dziecko na wychowanie jako rodzina zastępcza, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej. Urlop na warunkach urlopu macierzyńskiego przysługuje w takim samym wymiarze co urlop macierzyński w przypadku urodzenia dziecka. Urlop ten przysługuje nie dłużej jednakże niż do ukończenia przez dziecko 7 roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego, nie dłużej niż do ukończenia przez nie 10 roku życia. W każdym przypadku urlop na warunkach urlopu macierzyńskiego nie może być jednak krótszy niż 9 tygodni. Prawo do urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego ma pracownik faktycznie wychowujący dziecko, o którego przysposobienie wystąpił, niezależnie od tego, czy został formalnie ustanowiony opiekunem tego dziecka na czas postępowania w sprawie o przysposobienie.

JAKIE SĄ ZASADY UDZIELANIA URLOPU RODZICIELSKIEGO?

• Urlop rodzicielski przysługuje po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego. Wymiar urlopu rodzicielskiego wynosi 32 tygodnie w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie lub 34 tygodnie w przypadku urodzenia dwojga lub więcej dzieci przy jednym porodzie. Urlop ten przysługuje obojgu rodzicom. Z uprawnienia tego mogą korzystać jednocześnie oboje rodzice dziecka bądź też dzielić się częściami tego urlopu miedzy sobą. Rozpoczęcie korzystania z urlopu rodzicielskiego musi nastąpić bezpośrednio po zakończeniu urlopu macierzyńskiego. Korzystać z tego uprawnienia można jednorazowo bądź w maksymalnie 4 częściach.

• Aby umożliwić dostosowanie sposobu korzystania z tego urlopu do indywidualnych potrzeb rodziców przepisy przewidują możliwość skorzystania z części urlopu rodzicielskiego w wymiarze do 16 tygodni w terminie odsuniętym w czasie, tj. nieprzypadającym bezpośrednio po poprzedniej części urlopu rodzicielskiego, jednakże nie później niż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 rok życia.

• Kodeks pracy przewiduje dwa tryby występowania o urlop rodzicielski, tj. w formie tzw. „długiego wniosku" o udzielenie urlopu rodzicielskiego bezpośrednio po urlopie macierzyńskim w pełnym wymiarze, składanego nie później niż 21 dni po porodzie oraz tzw. „krótki wniosek", czyli odrębne wnioski o wykorzystanie całości lub części urlopu rodzicielskiego składane w terminie nie krótszym niż 21 dni przed rozpoczęciem korzystania z urlopu. Pracodawca jest obowiązany uwzględnić wnioski pracownika.

• Prawo do urlopu rodzicielskiemu przysługuje również pracownikowi przysposabiającemu dziecko lub przyjmującemu dziecko na wychowanie jako rodzina zastępcza.

CZY MOŻNA ŁĄCZYĆ URLOP RODZICIELSKI Z PRACĄ?

• Pracownik może łączyć korzystanie z urlopu rodzicielskiego z wykonywaniem pracy u pracodawcy udzielającego tego urlopu, jednak w wymiarze nie wyższym niż połowa wymiaru czasu pracy. W takim przypadku urlopu rodzicielskiego udziela się na pozostałą część wymiaru czasu pracy pracownika. Wymiar urlopu rodzicielskiego ulega wówczas wydłużeniu proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy wykonywanej przez pracownika w trakcie korzystania z urlopu lub jego części, nie dłużej jednak niż do 64 tygodni w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie bądź 68 tygodni.

• Możliwe jest również świadczenie pracy przez pracownika korzystającego z urlopu rodzicielskiego na rzecz swojego pracodawcy na podstawie odrębnej umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej pod warunkiem jednak, że zostanie mu powierzona praca na wykonywanie zadań innych niż wynikające z zakresu jego normalnych obowiązków.

• Przepisy Kodeksu pracy nie odnoszą się do możliwości świadczenia pracy przez pracowników przebywających na urlopach macierzyńskich czy urlopach rodzicielskich na rzecz innych pracodawców lub zleceniodawców, a zatem należy uznać to za dopuszczalne. Pamiętać należy, że dodatkowe zarobkowanie podczas urlopów związanych z rodzicielstwem nie może stać w sprzeczności z przeznaczeniem tych urlopów.

ŹRÓDŁO: OKRĘGOWY INSPEKTORAT PRACY W OLSZTYNIE

E-MAIL: KANCELARIA@OLSZTYN.PIP.GOV.PL

PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY
OKRĘGOWY INSPEKTORAT PRACY W OLSZTYNIE

3522otbr

PROMOCJA

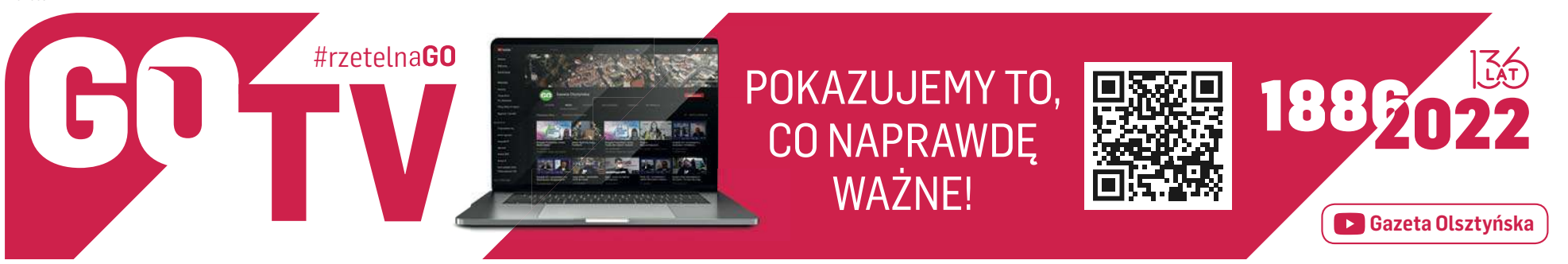

eprasa.pl 0e8c907ffa

Załóż konto sam lub upoważnij swoją księgową

Każda osoba prowadząca działalność musi mieć swoje konto na platformie internetowej PUE ZUS. Nie trzeba go jednak zakładać osobiście gdyż może to zrobić posiadający upoważnienie – pełnomocnik.

ALINA LASKOWSKA
a.laskowska@gazetaolsztynska.pl

Fot. Zbigniew Woźniak

Anna Ilukiewicz Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS woj. warmińsko-mazurskiego

Do tej pory obowiązek posiadania profilu na PUE ZUS mieli płatnicy rozliczający składki za więcej niż 5 osób.

— Po zmianach w przepisach obowiązek ten dotyczy wszystkich przedsiębiorców – także właścicieli małych firm, czyli zatrudniających do 5 pracowników oraz tych, którzy płacą składki tylko za siebie. Konto trzeba obowiązkowo założyć do 30 grudnia samemu lub przez pełnomocnika – mówi Anna Ilukiewicz regionalny rzecznik prasowy ZUS na Warmii i Mazurach.

Rzeczniczka wyjaśnia, że jeżeli płatnik składek samodzielnie nie założył profilu na PUE ZUS, ale upoważnił (udzielił pełnomocnictwa) do swojej roli płatnika inną osobę (np. księgową lub pracownika biura rachunkowego), to znaczy, że płatnik ma już swój profil na PUE ZUS.

— Zachęcam wszystkich żeby nie czekali na ostatnią chwilę gdyż założenie konta wiąże się niekiedy z koniecznością wizyty w ZUS a bardzo chcielibyśmy uniknąć tego, że nasi klienci stoją w kolejkach, skoro teraz można to zrobić od ręki. Konto na PUE ZUS to ułatwienie i ogromna oszczędność czasu dla osób prowadzących firmy – zachęca Anna Ilukiewicz

Rzeczniczka wyjaśnia, że do ZUS nie muszą przychodzić tylko te osoby, które zakładają PUE poprzez profil zaufany gdyż wtedy automatycznie także ich indywidualne konto w ZUS jest zweryfikowane.

JAK ZAŁOŻYĆ KONTO NA PUE ZUS

Profil na PUE ZUS zakładany jest zawsze dla osoby fizycznej.

Płatnik składek – osoba fizyczna może założyć profil dla siebie lub udzielić pełnomocnictwa innej osobie (np. księgowej lub pracownikowi biura rachunkowego). Przedsiębiorcom, którzy prowadzą działalność, jako osoba fizyczna, system automatycznie przypisze rolę płatnik do konta PUE ZUS, gdy dane w zakładanym profilu będą takie same jak te, które były podane w zgłoszeniu płatnika składek (np. NIP, PESEL).

Płatnik składek – osoba prawna lub jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej musi działać przez ustawowych lub statutowych przedstawicieli, ewentualnie udzielić pełnomocnictwa osobie fizycznej, np. swojemu pracownikowi lub pracownikowi biura rachunkowego.

Aby założyć profil na PUE ZUS trzeba:

- wejść na stronę www.zus.pl i kliknąć przycisk (na górze strony).
- wybrać, dla kogo zakładany jest profil – do wyboru jest rejestracja: , oraz . Formularz rejestracyjny nieznacznie różni się w zależności od dokonanego wyboru. Po wybraniu rejestracji , poza danymi osobowymi, trzeba wpisać NIP.
- wybrać sposób rejestracji:
- za pomocą metod z portalu login.gov.pl (profil zaufany, e-dowód, bankowość elektroniczna),
- za pomocą kwalifikowanego podpisu elektronicznego,
- za pomocą bankowości elektronicznej banku, który świadczy taką usługę wspólnie z ZUS (lista banków na www.zus.pl)
- za pomocą formularza rejestracji.

Przy rejestracji za pomocą login.gov, kwalifikowanego podpisu elektronicznego i bankowości elektronicznej, część danych w formularzu rejestracji wypełnia się automatycznie. Metody te pozwalają również na potwierdzenie tożsamości, dlatego skorzystanie z nich nie wymaga wizyty w ZUS.

Przy rejestracji za pomocą formularza rejestracji (przycisk), trzeba wypełnić wszystkie obowiązkowe pola. W ciągu 7 dni od rejestracji trzeba też potwierdzić swoją tożsamość w dowolnej placówce ZUS lub podczas e-wizyty. Na wizycie trzeba mieć ze sobą dokument tożsamości – dowód osobisty lub paszport.

JAK PŁATNIK - OSOBA FIZYCZNA - MOŻE UPOWAŻNIĆ INNĄ OSOBĘ DO SWOJEGO PROFILU PŁATNIKA NA PUE ZUS

Aby upoważnić inną osobę do swojego profilu płatnika na PUE ZUS, trzeba dla niej złożyć pełnomocnictwo w ZUS. Można przekazać je w formie elektronicznej – przez PUE ZUS na odpowiednim formularzu (PEL) lub w formie papierowej do placówki ZUS (pocztą lub osobiście) - najlepiej skorzystać z gotowego formularza PEL.

Na formularzu – w sekcji Zakres pełnomocnictwa - trzeba zaznaczyć pole „do załatwiania spraw za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS (PUE ZUS) „ oraz wpisać datę, od której osoba upoważniona ma mieć dostęp do profilu płatnika na PUE ZUS. Można też podać datę końca nadanego upoważnienia. Następnie należy zaznaczyć, że pełnomocnictwo jest udzielane do roli płatnik składek.

Pełnomocnictwo składane elektronicznie można podpisać: profilem zaufanym (PZ ePUAP), podpisem osobistym (e-dowodem) lub kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

JAK PŁATNIK - OSOBA PRAWNA - MOŻE UPOWAŻNIĆ INNĄ OSOBĘ DO PROFILU PŁATNIKA NA PUE ZUS?

Aby upoważnić inną osobę do profilu płatnika na PUE ZUS, trzeba dla niej złożyć pełnomocnictwo w ZUS. Można przekazać je w formie elektronicznej – przez PUE ZUS na odpowiednim formularzu (PEL) lub w formie papierowej do placówki ZUS (pocztą lub osobiście) - najlepiej skorzystać z gotowego formularza PEL.

Na formularzu – w sekcji Zakres pełnomocnictwa - trzeba zaznaczyć pole „do załatwiania spraw za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS (PUE ZUS)" oraz wpisać datę, od której osoba upoważniona ma mieć dostęp do profilu płatnika na PUE ZUS. Można też podać datę końca nadanego upoważnienia. Następnie należy zaznaczyć, że pełnomocnictwo jest udzielane do roli płatnik składek.

Jeśli płatnikiem składek jest spółka, która ma wielu przedstawicieli, którzy zgodnie z KRS wspólnie muszą udzielać pełnomocnictwa, to do formularza PEL należy dołączyć załącznik PEL-Z. Załącznik musi być podpisany przez wszystkich przedstawicieli.

Pełnomocnictwo składane elektronicznie można podpisać: profilem zaufanym (PZ ePUAP), podpisem osobistym (e-dowodem) lub kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

PROMOCJA

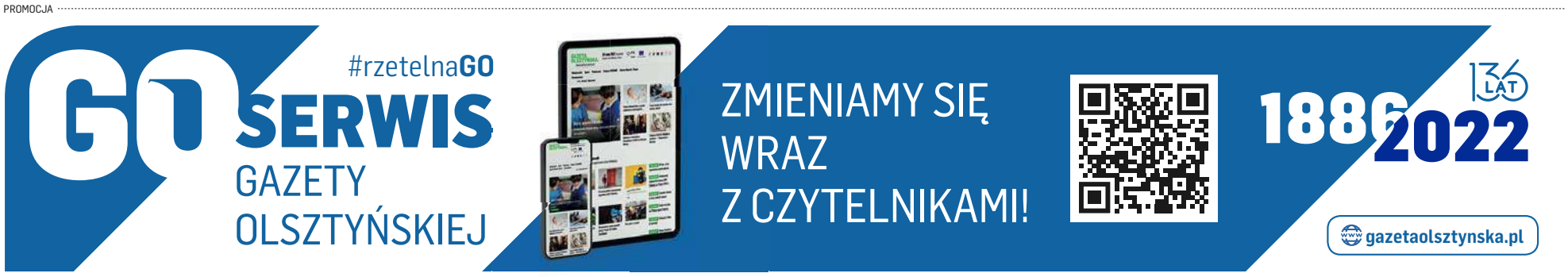

eprasa.pl 0e8c907ffa

28 LISTOPADA

Czyta się w poniedziałek/ Dariusz Górkiewicz: Menuwea

Olsztyn

Powieść „Menuwea" powstała z fascynacji legendami i wierzeniami starożytnych Majów, rdzennej ludności Ameryki Środkowej oraz mitami dawnych mieszkańców Warmii. Łącząc ze sobą elementy tych dwóch kultur zaskakuje Czytelnika ich podobieństwami. Autor wskrzesza także na kartach książki istoty z miejskich legend swojego rodzinnego miasta - Olsztyna.

Godz. 18.00, Sala pod Amfiteatrem. Wstęp wolny

28 LISTOPAD

Aleja Rocka Symfonicznie

Olsztyn

ALEJA ROCKA – to wspaniałe międzynarodowe przedstawienie, które zgromadziło na jednej scenie orkiestrę symfoniczną, solistów, chór i tancerzy z Ukrainy oraz polski zespół rockowy Żuki, który obchodzi swój jubileusz – 35 lat razem na scenie. Oto muzyka – aleja największych rockowych przebojów – nie tylko zabrzmi, ale przemieni się w spektakl do oglądania.

Godz. 19:00, sala koncertowa Filharmonii. Wstęp płatny

29 LISTOPADA

Spotkanie autorskie z Agatą Grzegorczyk-Wosiek

Fot. mat. org.

Olsztyn

Archiwum Państwowe w Olsztynie oraz Fundacja Inicjatyw Społecznych ALNA zapraszają na spotkanie z Agatą Grzegorczyk-Wosiek, autorką książki „Historia na talerzu". Będziemy rozmawiać o historiach kulinarnych, historiach rodzinnych, codzienności minionej i jej odkrywaniu przez współczesnych.

Godz. 13.00, Archiwum Państwowe, ul. Partyzantów 18.

29 LISTOPADA

Dni Bretanii na Warmii i Mazurach

OLSZTYN

Niezwykła Bretania - spotkanie autorskie z Martą Tobiasz-Jouhier

Marta Tobiasz-Jouhier, z pochodzenia krakowianka, dawna korespondentka „Przekroju", mieszka w Bretanii od blisko 30 lat, gdzie pracuje w Radzie Departamentu Ille-et-Vilaine oraz udziela się w Stowarzyszeniu Polonia z Rennes i Górnej Bretanii, którego jest prezeską. Ukochaną przez malarzy Bretanię zna jak mało kto, od lat pisze o niej do wydawanej przez poznański Dom Bretanii „Gazety Bretońskiej".

Godz. 17.30, Centrum Polsko-Francuskie, ul. Dąbrowszczaków 39.

30 LISTOPADA

Olsztyn

W tegorocznym konkursie weźmie udział 25 wykonawców. Są to przedstawiciele z Bursy Nr 1, oraz Nr 3 w Olsztynie, I Liceum Ogólnokształcące w Olsztynie, IV Liceum Ogólnokształcące w Olsztynie, V Liceum Ogólnokształcące w Olsztynie, Pałacu Młodzieży w Olsztynie, Zespołu Szkół Ekonomicznych w Olsztynie, Pracowni Piosenki Centrum Kulturalno-Bibliotecznego w Gietrzwałdzie oraz Zespołu Szkół Ekonomiczno-Handlowych w Olsztynie.

Jury w składzie: Krzysztof Sydor (założyciel szkoły Strefa Perkusistów, muzyk), Aron Blum (wirtuoz basu, muzyk i kompozytor), Piotr Podgórski (kierownik Biura Festiwalowego przy Miejskim Ośrodku Kultury w Olsztynie) oraz Piotr Bierżyński nauczyciel ZSEH

ocenia: poziom wykonania (dykcja, interpretacja, walory głosowe), dobór repertuaru do możliwości wykonawczych uczestnika, aranżacja utworu oraz wizerunek sceniczny wykonawcy.

Godz. 10.00, świetlica szkolna, Zespole Szkół Ekonomiczno-Handlowych w Olsztynie ul. Paderewskiego 10/12.

1 GRUDNIA

Koncert Decapitated

Olsztyn

DECAPITATED ogłasza polską część trasy CANCER CULTURE POLSKA 2022, która rozpocznie się końcem listopada i obejmie 12 miast.

Tym razem jako gość specjalny wystąpi wszystkim dobrze znany stoner/doom metalowy BELZEBONG a towarzyszyć im będzie zespół MENTOR i zdobywająca coraz to większe grono fanów krakowski DORMANT ORDEAL.

Godz. 18.30, Kuźnia Społeczna, Marka Kotańskiego 1. Wstęp płatny.

2 GRUDNIA

Muzyka pod Gwiazdami

Olsztyn

Brytyjska muzyka elektroniczna pod kopułą Olsztyńskiego Planetarium.

Godz. 18.00, Olsztyńskie Planetarium, Al. Piłsudskiego 38. Wstęp płatny

2 GRUDNIA

Marianna Serocka: Miało być techno

Olsztyn

MOK Olsztyn zaprasza na wernisaż wystawy prac Marianny Serockiej pt. „Miało być techno".

Marianna Serocka jest artystką multimedialną. Sama pisze o sobie:

Zazwyczaj szukam inspiracji w codziennych sytuacjach i moich doświadczeniach życiowych. Podoba mi się sztuka naiwna i sztuka dzieci. Zgłębiam tematy związane z przyrodą, jedzeniem, śmiechem i folklorem. Pracuję przede wszystkim w technice rysunku odręcznego i cyfrowego, a także fotografii. Piszę opowieści graficzne.

Poruszając się w obszarze własnego charakterystycznego języka wizualnego, którym jest najczęściej kartka w kratkę, nieustannie sięgam po nowe formy, kompozycje i środki wyrazu. Używam tradycyjnych technik, takich jak ołówek, flamastry, długopis i kredki. Bardzo istotny jest dla mnie kolor, a największe znaczenie ma przestrzeń, lekkość prac.

Wydarzenie odbędzie się w Galerii Dobro w piątek 2 grudnia o godz. 18:00. Wstęp wolny

2 GRUDNIA

Ludus tonalis, dotyk wyobraźni – Recital fortepianowy

Olsztyn

Agnieszka Panasiuk – fortepian, Jagienka Perlikiewicz-Kass – prowadzenie recitalu | W programie: Ludus tonalis, cykl utworów fortepianowych Paula Hindemitha. 12 fug; Fugi przedzielone interludiami o rozmaitych charakterach m.in. siciliana, foxtrot, marsz, walc.

Godz. 19.00, sala koncertowa Filharmonii.

3 GRUDNIA

Baby Filharmonia – dla dzieci w wieku 1,5-3 lat

Fot. mat. org.

Olsztyn

Fily Diakite-Mikulska – prowadzenie, altówka | Cykl koncertów skierowany do najmłodszego grona słuchaczy, których celem jest wprowadzenie dzieci w naturalny język muzyczny, poprzez śpiew i ruch – podstawowe środki ekspresji dziecka. Koncerty chociaż przybierają formę interaktywno-warsztatową, prowadzone są bez słów, tak aby dziecko mogło w pełni doświadczyć pięknego języka, jakim jest muzyka.

Godz. 10.30, sala kameralna Filharmonii.

3 GRUDNIA

Bajka do buta

Olsztyn

Jeśli szukacie pomysłu na wyjątkowy prezent do buta czy pod choinkę, a do tego jeszcze lubicie bawić się słowem, zarezerwujcie sobie sobotnie popołudnie na warsztaty z bajkopisarzem Markiem Samselskim oraz z ilustratorką Beatą Podgórską.

Zamiast grudniowej herbatki MOK proponuje językową rozgrzewkę, która obudzi drzemiącą w Was artystyczną wenę. Wykorzystacie ją do stworzenia gwiazdkowej bajki. Oczywiście, przez Was też zilustrowanej. Takiego prezentu nie wymyśli nawet najbardziej kreatywny Mikołaj!

Godz. 15.00, Sala kameralna, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3. Wstęp wolny

3 GRUDNIA

Targi świadomie w stylu boho

Fot. mat. org.

Olsztyn

Targi PIĘKNA w stylu BOHO to spotkanie fanów wyjątkowych, ręcznie wykonywanych przedmiotów.

Targi BOHO zrodziły się z MIŁOŚCI do rękodzieła, czyli sztuki kreacji i pasji, zamkniętych w wyjątkowych przedmiotach.

Rękodzieło jest tak wyjątkowe dlatego, że każdy przedmiot jest niepowtarzalny i jedyny w swoim rodzaju.

Godz. 11.00, Kuźnia społeczna.

4 GRUDNIA

Dziadek do Orzechów

Olsztyn

Spektakl „Dziadek do orzechów" w wykonaniu Narodowego Baletu Kijowskiego.

Godz. 18.00, CEiIK (Aula im. A. Wasilewskiej) , ul. Kościńskiego 11.

4 GRUDNIA

Koncert rodzinny ze Smokiem Kwintusiem i Fermatką – Bal mikołajkowy

Olsztyn

A'Tre – trio wiolonczelowe: Agnieszka Połubińska, Magdalena Grędzińska, Agnieszka Szulc, Piotr Pawlak – perkusja, Rafał Górczyński – fortepian, Natalia Kloc – śpiew, prowadzenie koncertu: Katarzyna Kropidłowska – Fermatka, Mateusz Mikosza – smok Kwintuś | W programie muzyka z bajek i filmów.

Godz. 11.00, sala koncertowa Filharmonii.

OD 6 GRUDNIA

Świąteczne wystawy w Muzeum Budownictwa Ludowego

Fot. mat. org.

Olsztynek

Od 6 grudnia w muzeum będzie można obejrzeć świąteczne wystawy zlokalizowane w muzealnych obiektach.

Tytuły prezentowanych wystaw:

- „Boże Narodzenie w Prusach Wschodnich" – Chałupa ze wsi Zielonka Pasłęcka,
- „Adwent na Mazurach" – Chałupa ze wsi Gązwa,
- „Nowy Rok na Warmii" – Chałupa nr 1 ze wsi Kaborno.

Ul. Leśna 23, Olsztynek. Wstęp płatny

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

28 listopada

DZIWNY ŚWIAT / familijny / od 7 lat / dubbing: 12:10, 13:20, 14:45, 15:50, 17:15, 18:15; ŚWIĘTA INACZEJ: 12:30, 15:10, 17:45, 20:45; JEDNYM GŁOSEM / napisy: 14:00, 17:00, 20:00; DO OSTATNIEJ KOŚCI / napisy: 12:45, 19:15; BELLA i Sebastian: Nowe Pokolenie / familijny / od 7 lat / dubbing: 13:00, 16:45; Nie CUDZOŁÓŻ i nie KRADNIJ: 15:00, 19:50; CHRZCINY: 17:30; MENU / napisy: 20:20; PRZYTUL MNIE. Poszukiwacze miodu / familijny / od 4 lat / dubbing: 12:00; CZARNA PANTERA: Wakanda w moim sercu / napisy: 19:40; CZARNA PANTERA: Wakanda w moim sercu / dubbing: 13:30, 15:40; LISTY DO M. 5: 12:20, 15:20, 19:00, 20:30; DEBIUT / napisy: 11:00

eprasa.pl 0e8c907ffa

ZWIERZĘTA

sprzedam

DŁUGOWŁOSE owczarki niemieckie 10-tygodniowe z rodowodem, 506-10-90-11

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

PRACA

dam pracę

CIEŚLA, dekarz, pomocnik, 601-680-820

DO obsługi bydła mlecznego, 668-104-607

KIEROWCA CE, 503-103-703

POMOGĘ odzyskać każdą należność, 793-164-163

Konstal PRODUCENT
GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż GRATIS
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
AUTOMATYKA DO BRAM
89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl
57622otbr-A-P

PRACA w gospodarstwie rolnym, wysokie zarobki, 695-616-300

PRACOWNIKÓW do myjni ręcznej, 793-164-163

SZPACHLARZA, 602-172-613

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

USŁUGI

budowa | remont

ADAPTACJE, budowy, remonty, wykończenia, 501-481-210

HYDRAULIK, 501-209-794

MALOWANIE, szpachlowanie, 504-720-494

MALOWANIE, szpachlowanie, glazura, 664-493-138

NAPRAWA okien, rolet, 504-720-494

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO kominkowe, opałowe, transport, 576-935-573, 794-630-121.

SPRZEDAM akwarele tel. 793-855-769

SPRZEDAM opony zimowe 185/65/15, stan bardzo dobry, 508-58-69-68

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

SKUP bydła. Najlepsze Ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel. 728-104-188.

maszyny rolnicze

SPRZEDAM WYCINAKI, WYBIERAKI DO KISZONEK I KUKURYDZY, PRZEWRACARKI, BECZKOWOZY I INNE MASZYNY, 608-279-110

380-31419opb1-b-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00
380-28919opb1-C-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 25.11.2022 r. odszedł od Nas Nasz Kochany Mąż,
Ojciec, Dziadek

ś. † p.

Henryk Grochowski

Pożegnanie Zmarłego odbędzie się 29.11.2022 r.
w godz. 10:30-11:00 w Kaplicy przy
ul. Mariańskiej w Olsztynie.
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 30.11.2022
r. Mszą Świętą Żałobną w Kościele Miłosierdzia
Bożego przy ul. Barcza
o godz. 13:00. Po Mszy Urna z Prochami zostanie
złożona do grobu rodzinnego na cmentarzu
komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w smutku Rodzina

ARKA 28_11 -F

Z głębokim smutkiem żegnamy
Panią

Irenę Komarzyniec

(Mątwicką)
długoletnią nauczycielkę naszej szkoły.
Wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie

składa Społeczność Szkoły Podstawowej nr 3 w Olsztynie

294022opb1-a-M

Agnieszce Rosa

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki z pracy

294122opb1-a-M

Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci naszej...

Koleżance

Joannie Jasińskiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Ojca

składają Dyrekcja i Pracownicy
Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olsztynie

293722opb1-A -P

Pani

Wiesławie Sztynio

najszczersze wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają Prezes Zarządu oraz Pracownicy
Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

293122opb1-A -P

Niech tę pustkę w sercu najbliższych
wypełnią te słowa i myśli

Rodzinie
i wszystkim Bliskim

wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Pana Prof.

Antoniego Dutkiewicza

emerytowanego nauczyciela akademickiego
z Katedry Chirurgii Collegium Medicum UWM

składa
Kierownik Katedry Prof. Jadwiga Snarska
z zespołem Katedry i Kliniki Chirurgii
CM UWM w Olsztynie i SPZOZ MSWiA
z WMCO w Olsztynie

293522opb1-A -P

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market
OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 895 355 300 602 327 277
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 897 152 093 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać
614219opb1-g-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880
Joanna Kamińska kom. 691 410 360
Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę
614419opb1-f-M

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-d-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-i-M

eprasa.pl 0e8c907ffa

SPRINTEM

Fot. Paweł Skraba

Paweł Woicki został trenerem Czarnych Radom

SIATKÓWKA\\\ Paweł Woicki został nowym trenerem Cerradu Enea Czarnych Radom. Woicki zastąpił zwolnionego w czwartek Jacka Nawrockiego i tym samym zakończył karierę jako zawodnik. Były rozgrywający Indykpolu AZS do Radomia przyszedł przed tym sezonem PlusLigi po dwóch latach spędzonych w Rzeszowie.
Jako zawodnik Woicki ma na swoim koncie liczne sukcesy, między innymi mistrzostwo Polski, Puchar Polski i srebrny medal Ligi Mistrzów wywalczone z Skrą Bełchatów. Występował także w reprezentacji Polski - w 2009 roku wygrał z nią mistrzostwa Europy, a w 2011 roku zdobył brązowy medal Ligi Światowej.

SPORTY MOTOROWE\\\ Światowa Rada Sportów Motorowych FIA (WMSC) zatwierdziła kalendarz Rajdowych Mistrzostw Europy (ERC) na sezon 2023. W kalendarzu nie zabrakło Rajdu Polski. Rywalizacja zostanie przeprowadzona na trasach rajdów w ośmiu krajach, a trzecią rundą będzie organizowany przez Polski Związek Motorowy 79. Rajd Polski (20-21 maja) z bazą w Mikołajkach. W kalendarzu pojawił się także nowy rajd w Szwecji. Istotne novum dotyczące przyszłorocznej edycji Rajdu Polski to termin. Na szutrowych odcinkach specjalnych Pojezierza Mazurskiego polski klasyk jest rozgrywany od 2005 roku, po raz pierwszy jednak zawita do Mikołajek w maju.
W całej ponad stuletniej historii Rajd Polski tylko czterokrotnie odbył się w tym miesiącu: w 1959, 1999, 2003 i 2004 roku. Pozostałe edycje przeprowadzono w czerwcu i lipcu, a także w sierpniu i we wrześniu.
Liczba rajdów w przyszłorocznym kalendarzu ERC nie uległa zmianie. Do prestiżowego grona dołączył jednak Królewski Rajd Skandynawii, który zastąpił Rajd Azorów. Inauguracja europejskiego czempionatu nastąpi w Portugalii. Październikowy finał będzie miał miejsce znów na Węgrzech, które wracają do elitarnego grona organizatorów Mistrzostw Europy.

KALENDARZ 2023 FIA ERC
11-12 marca: Rally Serras de Fafe e Felgueiras (Portugalia, szuter)
5-6 maja: Rally Islas Canarias (Hiszpania, asfalt)
20-21 maja: 79. Rajd Polski (szuter)
17-18 czerwca: Tet Rally Liepāja (Łotwa, szuter)
7-8 lipca: Royal Rally of Scandinavia (Szwecja, szuter)
29-30 lipca: Rally di Roma Capitale (Włochy, asfalt)
19-20 sierpnia: Barum Czech Rally Zlin (Czechy, asfalt)
7-8 października: Rally Hungary** (Węgry, asfalt)
** Wymagane potwierdzenie kontraktu przez Promotora WRC

ŻEGLARSTWO\\\ W Iławie uroczyście powitano Agatę Barwińską, która we Francji została mistrzynią Europy w olimpijskiej klasie ILCA 6. - Jest pani dla nas wielką inspiracją - usłyszała zawodniczka SSW MOS Iława podczas powitania, na którym nie zabrakło tradycyjnego tortu. Michał Młotek, przewodniczący rady miasta, zauważył, że Barwińska zjednoczyła mieszkańców Iławy wokół żeglarstwa.

PIŁKA RĘCZNA\\\ Słaby, słabszy, Warmia - tak wygląda dół tabeli Ligi Centralnej po sobotnim meczu w Biskupcu.

*** Warmia Energa Olsztyn - Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź 25:27 (12:14)**
WARMIA: Makowski, Kaczmarczyk - Pawelec 1, Mucha, Reichel 4, Stępień, Safiejko, Laskowski 2, Szniter, Konkel 2, Sikorski 6, Zamełka 1, Skiba 2, Malewski 4

Olsztyński zespół podejmował Anilanę, która do soboty była „czerwoną latarnią" rozgrywek. Niestety, Warmia doznała siódmej porażki i spadła na ostatnie miejsce w tabeli. Wynik jest sporą niespodzianką, bowiem przed pierwszym gwizdkiem sędziego na oficjalnej stronie można było przeczytać „Ten mecz musimy wygrać". Rzeczywiście dzięki zwycięstwu olsztyńska drużyna odskoczyłaby ligowym dołom, a poza tym poprawiłaby sobie humor po pięciu porażkach z rzędu. Cóż, na zapowiedziach się skończyło...
- Nie zagraliśmy dobrego spotkania - powiedział trener Dariusz Molski. - Nie udało się kontynuować dobrego grania z dwóch ostatnich meczów (też przegranych - red.). Zagraliśmy słabo w defensywie, bardzo słabo w ataku. Bardzo dobrych momentów w naszej grze jest zbyt mało, szczególnie na tak waleczny i wybiegany zespół jak ten z Łodzi. Inne drużyny punkty zdobywają, a my, niestety, nie. Musimy się jeszcze mocniej wziąć do roboty, bo nasze przebłyski są incydentalne. Nie ma powtarzalności w naszej grze. Musimy coś zrobić, żeby w końcu zdobywać punkty.

Fot. Paweł Piekutowski
AZS UWM High Heels Olsztyn - lider I ligi futsalu kobiet

*** Inne wyniki 9. kolejki:** AZS-AWF Biała Podlaska - Olimpia MEDEX Piekary Śląskie25:24 (12:13), Padwa Zamość - Budnex Stal Gorzów 21:18 (10:7), Autoinwest Żukowo - ORLEN Upstream SRS Przemyśl 34:31 (14:14), MKS Wieluń - Handball Stal Mielec 25:30 (10:14), Zagłębie Handball Team Sosnowiec - KPR Legionowo 23:39 (11:15), Śląsk Wrocław Handball - Nielba Wągrowiec 30:30, karne 1:3 (13:14).

PO 9 KOLEJKACH

1. Legionowo	26	299:213
2. Stal	23	260:231
3. AZS-AWF	21	278:244
4. Śląsk	17	277:258
5. Wieluń	15	251:257
6. Stal	14	230:217
7. Olimpia	13	254:249
8. Żukowo	12	260:270
9. Zagłębie	11	256:278
10. Padwa	9	208:231
11. Nielba	8	234:278
12. Przemyśl	7	258:284
13. Anilana	7	232:264
14. Warmia	**6**	**238:261**

>>> W 7. kolejce kobiecej Superligi Start Elbląg wygrał 25:22 (13:9) z Młynami Stoisław Koszalin.

*** Inne wyniki:** Zagłębie Lubin - Ruch Chorzów 28:20 (16:12), Urbis Gniezno - FunFloor Lublin 28:28, karne 5:4 (14:16), Piotrcovia Piotrków Tryb. - KPR Gminy Kobierzyce 23:26 (12:12), EUROBUD JKS Jarosław - Galiczanka Lwów 25:27 (11:14).

PO 7 KOLEJKACH

1. Zagłębie	21	213:147
2. FunFloor	16	196:175
3. Kobierzyce	15	216:171
4. Piotrcovia	15	200:184
5. Galiczanka	12	198:203
6. Start	**12**	**192:200**
7. Młyny	6	176:194
8. Jarosław	6	170:189
9. Urbis	2	172:218
10. Ruch	0	166:218

>>> 8. kolejka I ligi: Sokół Porcelana Lubiana Kościerzyna - USAR Kwidzyn 36:33 (18:18), Sparta Oborniki - Gwardia Koszalin 30:34 (15:17), KPR Gryfino - SMS ZPRP I Kwidzyn 42:40 (26:17), Szczypiorniak Olsztyn - Tytani Wejherowo 23:26 (13:12); pauza: Szynaka Meble Jeziorak Iława.

I LIGA

1. Sokół	21	242:207
2. Gwardia*	15	196:171
3. Tytani	15	212:204
4. USAR*	12	197:174
5. Jeziorak	**12**	**210:201**
6. Gryfino	9	239:239
7. Sparta	6	222:230
8. Grudziądz	6	214:229
9. SMS I	6	228:249
10. Szczypiorniak	**0**	**181:237**

* mecz mniej

>>> 8. kolejka II ligi: MTS Kwidzyn - Jedynka KODO Morąg 18:24 (9:8), Handball Czersk - Wybrzeże Gdańsk 28:28 (12:14), Czarni Olecko - AZS Fahrenheit Gdańsk 27:29 (14:12), AZS UKW Bydgoszcz - BSMS Bartoszyce 31:22 (16:15), Szczypiorniak II Olsztyn - Pogoń Handball Szczecin 22:37 (11:17).

II LIGA

1. AZS UKW	22	302:236
2. Jedynka	**20**	**261:210**
3. Sambor*	18	258:185
4. Pogoń	17	270:243
5. SMS II*	15	234:213
6. MTS	12	228:211
7. BSMS	**10**	**214:222**
8. Wybrzeże	9	260:248
9. Czersk	9	231:231
10. AZS Gdańsk	6	200:243
11. Czarni	**3**	**208:305**
12. Szczypiorniak II	**0**	**190:309**

* mecz mniej

KOSZYKÓWKA\\\ W 10. kolejce I ligi kobiet KKS Agapit Olsztyn na wyjeździe przegrał 59:107 (16:26, 16:23, 18:28, 9:30) z MPKK Sokołów.

*** Inne wyniki:** ŁKS KK Łódź - AZS Szkoła Gortata Politechnika Gdańsk 41:66, Huragan Wołomin - SMS PZKosz Łomianki 76:70, AZS Uniwersytet Gdański - Mon-Pol Płock 69:57, GTK Gdynia - Bogdanka AZS UMCS II Lublin 69:65, AZS Uniwersytet Warszawski - Grot F&F Automatyka Pabianice (30 listopada).

PO 10 KOLEJKACH

1. Politechnika	18	775:640
2. Sokołów*	17	672:527
3. KKS	**17**	**777:693**
4. GTK*	15	643:533
5. AZS UG*	15	582:619
6. Pabianice**	14	591:488
7. Huragan*	14	648:650
8. Mon-Pol*	13	597:583
9. Bogdanka	12	526:658
10. AZS UW**	11	434:409
11. Basket	11	545:734
12. Łomianki*	10	527:630
13. ŁKS Łódź*	10	478:631

* mecz mniej ** 2 mecze mniej

FUTSAL\\\ W rozegranym awansem meczu 4. kolejki I ligi kobiet AZS UWM High Heels Olsztyn wygrał 2:0 z Heliosem Białystok i umocnił się na pozycji lidera. Spotkanie miało się odbyć na początku grudnia, ale zostało przełożone na sobotę. Olsztyński zespół zanotował tym samym czwartą wygraną z rzędu i z kompletem punktów przewodzi w I lidze. Warto przypomnieć, że rywalki w poprzednim sezonie rywalizowały w Ekstralidze, no i w kortowskiej hali postawiły trudne warunki, ale dwie skuteczne akcje w 15. minucie sprawiły, że po meczu to olsztynianki mogły cieszyć się z kolejnego zwycięstwa.
Czy takimi występami zdobywa się awans do Ekstraligi?
- Spokojnie, jeszcze trzeba poczekać, to dopiero początek sezonu - powiedziała Aleksandra Kojadyńska, trenerka i bramkarka AZS UWM. - Bardzo nas cieszy zwycięstwo oraz to, że kolejny raz kontrolowaliśmy przebieg spotkania. Zwycięstwo mogło być jeszcze wyższe prowadzenie, ale w bardzo dobrej formie była bramkarka Heliosu.

*** AZS UWM High Heels Olsztyn - Helios Białystok 2:0 (2:0)**
1:0 - Siwicka (15), **2:0** - Łapińska (15)
AZS UWM: Kojadyńska - Klonowska, Siwicka, Cwalińska, Łapińska oraz Wasilewska - Dąbrowska, Szymańska, Ścisłowska, Rojek, Grzesik, Duda, Matłosz

I LIGA

1. AZS UWM*	**12**	**+12**
2. AZS SSGW	9	+7
3. Helios*	6	+5
4. Pogoń	3	-1
5. Stomil	**0**	**-10**
6. Jezioranki	**0**	**-13**

* mecz więcej

SZACHY\\\ W Turcji odbyły się mistrzostwa Europy, w których w 12 grupach wiekowych rywalizowało 417 zawodniczek i 574 zawodników. Wśród nich było 19 Polek i 30 Polaków, w tym Anna Kawa (LZS CKTiS Biskupiec), tegoroczna wicemistrzyni Polski juniorek. Kawa walczyła w grupie dziewcząt do lat 14, zdobyła 6 z 9 możliwych punktów i uplasowała się na 11. miejscu wśród 76 zawodniczek.

DRYH, EM

eprasa.pl 0e8c907ffa

ADRIAN I MAGDALENA ZNOWU NAJSZYBSI

BIEGI W drugim biegu cyklu CITY TRAIL z Nationale-Nederlanden w Olsztynie wzięły udział 294 osoby. Zwycięzcą został Adrian Przybyła, a wśród kobiet najszybszą była Magdalena Trzeciak. Trzecie zawody zostały zaplanowane na 7 stycznia.

Adrian Przybyła oraz Magdalena Trzeciak zwyciężyli również w październikowym biegu. Oczywiście na tym etapie rywalizacji jeszcze wiele może się zdarzyć, ale mając na koncie po dwie wygrane oboje są o krok od triumfu w klasyfikacji końcowej w sezonie 2022/23, w której liczą się trzy najlepsze wyniki.

- Warunki do biegania były dobre, tylko krótkie fragmenty były śliskie, więc nawet buty bez bieżnika, typowe asfaltowe, radziły sobie - stwierdziła Magdalena Trzeciak. - Biegam w CITY TRAIL od kilku lat, ale myślę, że ten fakt nie ma znaczącego wpływu na lepszy wynik na mecie, ani pewność siebie, jednak pozwala na dobry rozkład sił na trasie. Dzisiaj rywalki były w bardzo dobrej dyspozycji. Od trzeciego kilometra naciskały i aż do mety czułam, że nie jestem jedyną kobietą na trasie.

Przed biegiem głównym odbyły się zawody CITY TRAIL Junior na dystansach 200 m, 400 m, 600 m, 1 km, w których wzięło udział 172 młodych sportowców. Zawody dla dzieci i młodzieży są nieodłączną częścią biegów CITY TRAIL .

Fot. Kacper Kirklewski

Biegowy cykl City Trail to przede wszystkim znakomita i bardzo zdrowa zabawa

Najmłodsi biegacze rywalizowali na dystansach od 200 do 1000 metrów

Sobotniemu biegowi towarzyszyła dodatkowa klasyfikacja dla mężczyzn – Puchar Poldanenu, w ramach którego trzech najszybszych panów otrzymało nagrody od Herbapol Poznań. To część akcji mającej na celu podkreślenie wagi profilaktyki męskich chorób.

CITY TRAIL to impreza rozgrywana w formule Grand Prix. Od października do marca odbędzie się 5 biegów – wszystkie na 5-kilometrowej trasie nad Jeziorem Długim. Do ukończenia cyklu wymagane są minimum 3 biegi. Zawody pod szyldem CITY TRAIL odbywają się także w Bydgoszczy, Katowicach, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie, Trójmieście, Warszawie i Wrocławiu. W każdej z lokalizacji zaplanowano po 5 biegów. Zwieńczeniem półrocznych zmagań będzie ogólnopolski finał sezonu – bieg CITY TRAIL Gold. **DRYH**

WYNIKI

*** Open:** 1. Adrian Przybyła (RUN GOKU TEAM, Iława) 16.40; 2. Wiktor Kujawa (AZS UWM OLSZTYN) 16.54; 3. Damian Błaut (RUN GOKU TEAM, Ostróda) 16.58; 4. Przemysław Flaga (URWIS BIEGA, Olsztyn) 17.18; 5. Daniel Mikielski (Olsztynek) 17.33; 6, Szymon Sawicki (KUROPATWA TEAM, Olsztyn) 17.35; 7. Piotr Bętkowski (R-GOL TEAM, Warszawa) 17.50; 8. Krzysztof Sulewski (SUPERMOCNI, Barczewo) 18.05; 9. Krzysztof Brągiel (KRZYSIO TEAM, Olsztyn) 18.20; 10. Sławomir Kaliski (SUPERMOCNI, Olsztyn) 18.29

*** Kobiety:** 1. Magdalena Trzeciak (RUN GOKU TEAM, Olsztyn) 19.30; 2. Monika Jacyszyn (MONIKA OLSZTYN) 19.38; 3. Agnieszka Przybyła (RUN GOKU TEAM, Iława) 19.49; 4. Lidia Kołomańska (URWIS BIEGA, Olsztyn/Dywity) 21.17; 5. Agnieszka Tyborowska (URWIS BIEGA, Olsztyn) 21.38

*** Zwycięzcy kategorii wiekowych, K 16:** Julia Twardowska (AZS UWM OLSZTYN) 21.55; **K 20:** Magdalena Trzeciak (RUN GOKU TEAM, Olsztyn) 19.30; **K 30:** Monika Jacyszyn (MONIKA OLSZTYN) 19.38; **K 40:** Lidia Kołomańska (URWIS BIEGA, Olsztyn/Dywity) 21.17; Beata Bukowska-Ptak (SPARTA, Biskupiec) 25.48; **K 60:** Danuta Mikielska (Olsztynek) 29.43; **M 16:** Marcin Bendyk (AZS UWM OLSZTYN) 18.43; **M 20:** Wiktor Kujawa (AZS UWM OLSZTYN) 16.54; **M 30:** Adrian Przybyła (RUN GOKU TEAM, Iława) 16.40; **M 40:** Marcin Sul (SŁONY CUKIER, Olsztyn) 18.33; **M 50:** Jacek Kłek (DRUŻYNA ML, Kętrzyn) 20.24; **M 60:** Dariusz Skoneczny (URWIS BIEGA, Olsztyn) 20.42.

*** Klasyfikacja generalna, mężczyźni:** 1. Adrian Przybyła - 2; 2. Damian Błaut - 7; 3. Wiktor Kujawa - 7; 4. Przemysław Flaga - 10; 5. Szymon Sawicki - 13; **kobiety:** 1. Magdalena Trzeciak - 2; 2. Monika Jacyszyn - 5; 3. Lidia Kołomańska - 9; 4. Agnieszka Tyborowska - 12; 5. Julia Twardowska - 14

REKLAMA

licytacja

NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO W NIDZICY
ul. ŻEROMSKIEGO 11, 13-100 NIDZICA

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Podaje się do publicznej wiadomości, że w lokalu znajdującym się pod adresem 13-100 Nidzica, ul. Żeromskiego 11 (pokój 207C) celem uregulowania należności na rzecz: NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO W NIDZICY – URZĄD SKARBOWY W NIDZICY
odbędzie się 9.12.2022 r. godz. 10.30 sprzedaż z licytacji niżej wyszczególnionych ruchomości zajętych w dniu 28.06.2022 r. należących do Zbigniewa Finkieklana, ul. Kolejowa 25, 13-100 Nidzica.

Poz.	Wyszczególnienie/opis	Ilość	Wartość szacunkowa	Cena wywołania
1.	Ciągnik samochodowy siodłowy SCANIA R440, nr rej. NNI23044, rok produkcji 2013	1 szt.	155 300,00 zł	116 475,00 zł
2.	Ciągnik samochodowy siodłowy SCANIA R450, nr rej. NNI22966, rok produkcji 2013	1 szt.	169 900,00 zł	127 425,00 zł
3.	Ciągnik samochodowy siodłowy SCANIA R440, nr rej. NNI21465, rok produkcji 2013	1 szt.	141 700,00 zł	106 275,00 zł

Zajęte ruchomości można oglądać 9.12.2022 r. od godz. 9:00 do godz. 9:50 w Nidzicy, ul. Kolejowa 25, 13-100 Nidzica.
Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu zajęcia przekracza kwotę 10 000,00 zł, warunkiem udziału w licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania.
Naczelnik Urzędu Skarbowego w Nidzicy zastrzega sobie prawo odwołania sprzedaży, bez podania przyczyny.
Ruchomości z poz. 1-3 można nabyć za cenę nie niższą od ceny wywołania.
Dodatkowe informacje dotyczące oględzin i sprzedaży ww. ruchomości można uzyskać pod nr telefonu 89 52-31-804 lub 694449506.
Organ egzekucyjny nie udziela gwarancji ani rękojmi na sprzedawane ruchomości oraz nie ponosi odpowiedzialności za ukryte wady.
Wartości ruchomości są cenami brutto (zawierają podatek od towarów i usług).

130822otbr-a-M

licytacja

NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO W NIDZICY
ul. ŻEROMSKIEGO 11, 13-100 NIDZICA

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Podaje się do publicznej wiadomości, że w lokalu znajdującym się pod adresem: 13-100 Nidzica, ul. Żeromskiego 11 (pokój 207C) celem uregulowania należności na rzecz: NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO W NIDZICY – URZĄD SKARBOWY W NIDZICY
odbędzie się 16.12.2022 r. godz. 10.30 sprzedaż z licytacji niżej wyszczególnionych ruchomości zajętych w dniu 28.06.2022 r. należących do Zbigniewa Finkieklana, ul. Kolejowa 25, 13-100 Nidzica.

Poz.	Wyszczególnienie/opis	Ilość	Wartość szacunkowa	Cena wywołania
1.	Ciągnik samochodowy siodłowy SCANIA R420, nr rej. NNI20676, rok produkcji 2012	1 szt.	116 900,00 zł	87 675,00 zł
2.	Mercedes-Benz ML350, nr rej. NNI25235, rok produkcji 2014	1 szt.	108 500 zł	81 375,00 zł

Zajęte ruchomości można oglądać 16.12.2022 r. od godz. 9:00 do godz. 9:50 w Nidzicy, ul. Kolejowa 25, 13-100 Nidzica.
Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu zajęcia przekracza kwotę 10 000,00 zł, warunkiem udziału w licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania.
Naczelnik Urzędu Skarbowego w Nidzicy zastrzega sobie prawo odwołania sprzedaży bez podania przyczyny.
Ruchomości z poz. 1-2 można nabyć za cenę nie niższą od ceny wywołania.
Dodatkowe informacje dotyczące oględzin i sprzedaży ww. ruchomości można uzyskać pod nr. telefonu 89 52-31-804 lub 694449506.
Organ egzekucyjny nie udziela gwarancji ani rękojmi na sprzedawane ruchomości oraz nie ponosi odpowiedzialności za ukryte wady.
Wartości ruchomości są cenami brutto (zawierają podatek od towarów i usług).

130822otbr-b-M

eprasa.pl 0e8c907ffa

OBY ŚLEPSK ICH NIE OŚLEPIŁ

SIATKÓWKA\\\ W 11. kolejce PlusLigi Indykpol AZS wygrał w Krakowie z Barkomem, dzięki czemu przerwał serię czterech porażek z rzędu. Szansa na kolejne zwycięstwo już dzisiaj, bowiem do Iławy przyjedzie Ślepsk Malow Suwałki (początek o 17.30).

*** BARKOM LWÓW - INDYKPOL AZS OLSZTYN 2:3 (-22, 23, -19, 26, -13)**
MVP: Mateusz Poręba (Indykpol AZS)

Przed meczem trudno było wskazać faworyta, chociaż wydawało się, że więcej atutów mają gospodarze, którzy ostatnio zdobyli sporo punktów, w przeciwieństwie do olsztynian, którzy w czterech meczach wywalczyli tylko jednego seta.

Ostatecznie okazało się, że spotkały się dwa zespoły zbliżone klasą. Goście z Olsztyna mogli nawet zdobyć całą pulę, bo w czwartym secie mieli dwie piłki meczowe. Niestety, szansy nie wykorzystali, dlatego o losach zwycięstwa musiał zadecydować tie-break. Było ciężko, ale ostatecznie Indykpol AZS wygrał do 13, jednak do pełni szczęścia jeszcze daleko, bo do ósmego miejsca olsztynianie tracą aż pięć punktów. A że na tej pozycji jest Ślepsk, więc dzisiejszy mecz w Iławie nabiera dodatkowego znaczenia.

Jak mecz z Barkomem ocenia atakujący olsztyńskiego zespołu Jan Król (zdobył 12 punktów)? - Dyspozycja obu drużyn falowała, a mecz nie poszedł po naszej myśli, bo przecież mogliśmy wygrać w czterech setach. Niestety, brakowało nam w pewnych momentach zagrywki, przyjęcia, dobrej wystawy oraz bloku. Najważniejsze, że wygraliśmy i wróciliśmy na jakieś tory.

W poniedziałek olsztynianie zagrają podbudowani tym zwycięstwem, ale o kolejny sukces łatwo nie będzie, bo do Iławy przyjedzie Ślepsk.

CO PRAWDA SIATKARZE Z SUWAŁK PRZEGRALI DWA POPRZEDNIE MECZE, ALE TRZEBA PRZYZNAĆ, ŻE RYWALI MIELI MOCNYCH (ZAKSA I JASTRZĘBIE). JEDNAK NA POCZĄTKU LISTOPADA POTRAFILI W TRZECH SETACH WYGRAĆ W BEŁCHATOWIE, WIĘC ZWYCIĘSTWO W IŁAWIE TEŻ JEST W ICH ZASIĘGU, TYM BARDZIEJ ŻE OLSZTYNIANIE OSTATNI RAZ NA SWOICH ŚMIECIACH WYGRALI MIESIĄC TEMU (29 PAŹDZIERNIKA 3:0 Z BBTS BIELSKO-BIAŁA).

Fot. indykpolazs.pl

W Krakowie w meczu z Barkomem Lwów Bartłomiej Lipiński zdobył 23 punkty

Punktowym liderem Ślepska jest Bartosz Filipiak (178 oczek, 7. miejsce w rankingu punktujących), który ma na swoim koncie trzy statuetki MVP. Filipiak wspierany jest przez przyjmującego Pawła Halabę (148 punktów), natomiast w bloku najlepiej radzi sobie Norweg Andreas Takvam (17 punktów), a jego kolega ze środka siatki, czyli Cezary Sapiński, to najlepszy serwujący zespołu (19 asów, 6. miejsce w ligowej stawce). Liderem przyjęcia oraz obrony jest natomiast pochodzący z naszego regionu Mateusz Czunkiewicz - libero Ślepska jest piątym najlepiej przyjmującym zawodnikiem w lidze (54 procent przyjęcia pozytywnego). Na wyróżnienie zasługuje jeszcze serbski lewoskrzydłowy Miran Kujundžić, a za całość gry odpowiada mierzący zaledwie 176 centymetrów argentyński rozgrywający Matias Sanchez, srebrny medalista igrzysk olimpijskich w Tokio.

- Na pewno jest to bardzo ciekawy zespół, który rozgrywa niezły sezon - ocenia Jan Król. - Ma bardzo dobrą zagrywkę, do tego gra szybko i dynamicznie. Duża w tym zasługa rozgrywającego Matiasa Sancheza, który gra dosyć dokładne piłki jak na takie prędkości wystaw. Cały zespół jest dobrze poukładany. Zawodnicy nie są największymi gwiazdami ligi, ale prezentują się solidnie - kończy olsztyński atakujący.

Transmisję z meczu w Iławie przeprowadzą Polsat Sport oraz Radio UWM FM.

Jakim wynikiem nie zakończy się dzisiejszy mecz, to i tak nie przebije tego, co się zdarzyło w Jastrzębiu, gdzie niepokonani do tej pory gospodarze niespodziewanie ulegli Cuprum! Do tej pory lubinianie na wyjeździe wygrali jedynie z BBTS i Czarnymi, czyli z dwoma zdecydowanie najsłabszymi w tym sezonie zespołami PlusLigi. Swoją drogą fatalną postawę zespołu z Radomia utratą posady w ubiegłym tygodniu zapłacił trener Jacek Nawrocki. Ciekawie też było w Bełchatowie, gdzie Skra po pięciosetowym boju przegrała z ZAKSĄ.

*** Inne mecze 12. kolejki:** Stal Nysa - Trefl Gdańsk 1:3 (-20, 22, -14, -22), Skra Bełchatów - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 2:3 (14, -23, 21, -23, -9), Jastrzębski Węgiel - Cuprum Lubin 1:3 (22, -21, -21, -22), LUK Lublin - Barkom Lwów 3:2 (22, -24, 19, -24, 10), Aluron Warta Zawiercie - Projekt Warszawa 3:0 (22, 23, 19), BBTS Bielsko–Biała - Asseco Resovia Rzeszów 0:3 (-18, -20, -18); mecz rozegrany awansem: GKS Katowice - Cerrad Czarni Radom 0:3. **ARTUR DRYHYNYCZ**

PLUSLIGA

1. Jastrzębski	33	34:6
2. Resovia	29	31:10
3. Warta	29	32:12
4. ZAKSA	25	28:15
5. Trefl	21	23:16
6. Stal	20	24:20
7. Skra	19	25:24
8. Ślepsk	18	22:21
9. Katowice	17	21:25
10. Projekt	14	20:24
11. LUK	14	20:29
12. Indykpol	**13**	**18:23**
13. Cuprum	13	17:27
14. Barkom	11	19:31
15. Czarni	7	11:32
16. BBTS	2	6:35

GAZETA OLSZTYŃSKA.
Oficjalny partner prasowy drużyny Indykpol AZS Olsztyn zaprasza na mecz
Drużynę Indykpol AZS Olsztyn wspierają:
INDYKPOL
szynakameble
AdiFeed
PROteinBIOTIC
DAMIX
DBK
IŁAWA
POLMLEK
FORTUNA
livingroom
INTER PARTS
Partner meczu
GMINA RYBNO

SPRINTEM

FUTSAL\\\ W 12. kolejce Ekstraklasy Constract Lubawa wygrał 5:3 (3:2) z Dremanem Opole Komprachcice. Gospodarze rozpoczęli mecz w fantastycznym stylu, bo po trzech minutach prowadzili 3:0 (gol Chano i dwa trafienia Roszkowskiego). Potem gra się wyrównała, a dwie decydujące bramki dla lubawian zdobył Lemos.

*** Inne wyniki:** Clearex Chorzów - Legia Warszawa 3:5, Red Dragons Pniewy - Futsal Leszno 3:1, Słoneczny Stok Białystok - Red Devils Chojnice 7:2, BSF Bochnia - Rekord Bielsko-Biała 1:4, Widzew Łódź - AZS UW Wilanów 3:1.

PO 12 KOLEJKACH

1. Rekord	30	70:26
2. Constract	**28**	**64:19**
3. Piast*	25	42:22
4. Bochnia	19	37:32
5. Leszno	19	42:39
6. Dreman	18	46:32
7. Red Dragons	17	32:28
8. FC Toruń	17	36:33
9. Widzew**	15	37:51
10. Red Devils	10	19:51
11. Clearex	9	36:49
12. AZS UW	9	20:41
13. Białystok	8	37:51
14. AZS UŚ	7	28:53
15. Legia	5	31:50

* mecz mniej ** mecz więcej

PIŁKA NOŻNA\\\ Stomilanki w fantastyczny sposób zakończyły rok. Po bardzo dobrych wynikach w I lidze, w której olsztynianki prowadzą po rundzie jesiennej, teraz dołożyły do tego awans do 1/8 finału Pucharu Polski. Podopieczne Dariusza Maleszewskiego na wyjeździe pokonały 8:0 Ząbkovię Ząbki.

SIATKÓWKA\\\ W 8. kolejce II ligi kobiet Chemik Olsztyn przegrał 1:3 (22, -17, -20, -23) z Wieżycą II Stężyca

*** Inne wyniki:** Pałac II Bydgoszcz Sparta Warszawa 3:0 (13, 21, 21), AZS AS Uniwersytet Gdański - Gedania Gdańsk 2:3 (31, 15, -24, -17, -8), AZS Warszawa - Krótka Mysiadło 0:3 (-19, -23, -23).

II LIGA KOBIET

1. Gedania	6*	17	18:4
2. AZS AWF	7	14	16:9
3. AZS UG	6	14	16:8
4. Pałac II	8	13	15:13
5. Wieżyca	7	12	16:14
6. Sparta	7	7	10:16
7. Krótka	5	7	9:9
8. AZS W.	7	5	8:18
9. Chemik	**7**	**1**	**4:21**

* liczba rozegranych meczów

*** 9. kolejka II ligi mężczyzn:** KKS Kozienice - AZS UWM Olsztyn 3:0 (21, 28, 18), Camper Wyszków - Wola Warszawa 3:1 (16, 20, -18, 21), Centrum Augustów - Metro Warszawa 2:3 (19, -19, 27, -20, -15), Trójka Międzyrzec Podlaski - Sparta Grodzisk Maz. 0:3 (-22, -20, -22), SMS PZPS II Spała - Lechia II Tomaszów Maz. 2:3 (21, -20, 19, -19, -13). **DRYH**

PO 9 KOLEJKACH

1. Arka*	24	24:2
2. Sparta	21	22:7
3. Metro	20	22:11
4. Kozienice	15	16:15
5. Camper	15	18:17
6. Wola	14	16:16
7. Centrum	13	16:18
8. SMS II	12	19:22
9. Lechia II	10	17:21
10. Trójka	8	13:21
11. Czarni*	6	11:20
12. AZS UWM	**1**	**3:27**

* mecz mniej

eprasa.pl 0e8c907ffa

W STOMILU PRACA WRE

PIŁKA NOŻNA\\\ Zawodnicy Stomilu są na urlopach, ale w klubie jest to gorący czas, m.in. podpisano umowę ze sponsorem i opracowano plan przygotowań.

Dwa tygodnie temu zakończyła się runda jesienna II ligi, olsztyńscy piłkarze zakończyli rywalizację na czwartym miejscu. To bardzo dobry wynik, biorąc pod uwagę fakt, że drużyna po spadku z I ligi została praktycznie całkowicie przebudowana. Z poprzedniego sezonu została jedynie garstka piłkarzy, m.in. Filip Wójcik, Karol Żwir i Jakub Tecław.

W tym sezonie rozgrywki zakończyły się już w połowie listopada ze przez mistrzostwa świata w Katarze. Dlatego też przygotowania do rundy wiosennej będą wyjątkowe, bo piłkarze do treningu powrócą już 5 grudnia. W tym czasie trener Szymon Grabowski, oprócz treningów na olsztyńskich Dajtkach, zaplanował także sparingi z trzecioligowymi rezerwami Legii Warszawa, które prowadzi Piotr Jacek, były szkoleniowiec Stomilu, oraz z czwartoligowym Jaguarem Gdańsk.

Na kolejną przerwę, tym razem świąteczną-noworoczną, piłkarze Stomilu udadzą się 17 grudnia, a na pierwszych zajęcia w 2023 roku będą musieli zameldować się 9 stycznia. Łącznie w nowym roku olsztyńska drużyna rozegra osiem gier kontrolnych. W ostatni weekend lutego na własnym stadionie już w ramach rozgrywek II ligi Stomil zagra rewanżowe spotkanie z Polonią Warszawa (na wyjeździe padł remis 1:1).

Fot. Emil Marecki

Jakub Tecław trenuje w ekstraklasowej Wiśle Płock

Nie wiadomo tylko, czy wszyscy piłkarze Stomilu pojawią się po przerwie w Olsztynie. Przypominamy, że Wisła Płock jest zainteresowana pozyskaniem Jakuba Tecława, którego zabrała na zgrupowanie na Słowację. Najlepszy strzelec Stomilu (8) zagrał w czterech spotkaniach sparingowych. Teraz sztab szkoleniowy klubu z Ekstraklasy ma podjąć decyzję o jego przyszłości.

Urlopów nie mają klubowi działacze, którzy cały czas pracują nad budżetem. Firma Res Energy właśnie przedłużyła umowę sponsorską do końca sezonu 2022/23. Właścicielem Res Energy jest Marcin Burza, członek Rady Nadzorczej Stomilu oraz Klubu STO. We wcześniejszych latach jego firma wspierała „Dumę Warmii" jako sponsor meczowy, a od początku poprzedniego sezonu jest sponsorem biało-niebieskim.

- Zdecydowałem się na przedłużenie umowy, bo czuję się odpowiedzialny za losy Stomilu - wyjaśnił Marcin Burza. - Poza tym Res Energy jest firmą lokalną, a ja uważam, że takie przedsiębiorstwa powinny wspierać lokalny sport, mamy także podobne cele marketingowe. Obiema rękami podpisuje się pod zmianami, które są wprowadzone, i na które mam wpływ jako członek Rady Nadzorczej. Klub idzie w dobrą stronę, drużyna powoli jest budowana na zawodnikach z Warmii i Mazur. Także osoby zarządzające Stomilem, pracownicy i sponsorzy to ludzie stąd, którzy czują się związani z klubem - zakończył Marcin Burza. **EM**

SPRINTEM

PLEBISCYT\\\ Trwa głosowanie na dziesięciu najpopularniejszych sportowców województwa, których wybierzemy za pomocą kuponów oraz sms-ów (lista kandydatów jest na gazetaolsztynska.pl). W tej chwili w głosowaniu sms-owym prowadzi Konrad Bukowiecki (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn - go.nsw.6) przed Anielą Kozłowską (szermierka, Hajduczek Olsztyn - go.nsw.32) i Bartłomiejem Grabowskim (sporty motorowe, Automobilklub Warmiński - go.nsw.16). Dzisiaj publikujemy kandydatów walczących o tytuł Najpopularniejszego Sportowca Olsztyna. W tej kategorii głosujemy tylko za pomocą sms-ów (2,46 zł brutto), które wysyłamy na numer 7248, w treść wpisując tylko kod (są zaznaczone na czerwono). Głosowanie potrwa do 31 stycznia.

* **Taylor Averill** (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) **go.nso.1**
* **Konrad Bukowiecki** (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nso.2**
* **Karol Butryn** (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) **go.nso.3**
* **Piotr Cichocki** (żeglarstwo niepełnosprawnych, AKS OSW Olsztyn) **go.nso.4**
* **Joanna Chechłowska** (koszykówka, KKS Agapit Olsztyn) **go.nso.5**
* **Krzysztof Hołowczyc** (rajdy terenowe, Hołowczyc Racing) **go.nso.7**
* **Katarzyna Kałużna** (piłka nożna, Stomilanki Olsztyn) **go.nso.8**
* **Mateusz Kamiński** (kajakarstwo, OKSW Olsztyn) **go.nso.9**
* **Mateusz Kopyciński** (piłka ręczna, Warmia Energa Olsztyn) **go.nso.10**
* **Maciej Kowalewicz** (strzelectwo sportowe, Gwardia Olsztyn) **go.nso.11**
* **Aniela Kozłowska** (szermierka, Hajduczek Olsztyn) **go.nso.12**
* **Anastazja Kuś** (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nso.13**
* **Kacper Lewalski** (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nso.14**
* **Aleksandra Lisowska** (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nso.15**
* **Daniel Makowski** (piłka ręczna, Warmia Olsztyn) **go.nso.16**
* **Marcin Malewski** (piłka ręczna, Warmia Olsztyn) **go.nso.17**
* **Katarzyna Orzechowska** (strzelectwo pneumatyczne, OKS Warmia i Mazury) **go.nso.18**
* **Olaf Pieczkowski** (tenis, KT Jakubowo-Olsztyn) **go.nso.19**
* **Karolina Piechowicz** (pływanie, SwimLand Olsztyn) **go.nso.20**
* **Mateusz Poręba** (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) **go.nso.21**
* **Zbigniew Staniszewski** (rallycross, Staniszewski Team) **go.nso.22**
* **Ryszard Suder** (szachy, OKS Warmia i Mazury) **go.nso.23**
* **Marta Sztąberska** (koszykówka, KKS Agapit Olsztyn) **go.nso.24**
* **Karol Zalewski** (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nso.25**
* **Julia Zbutowicz** (pływanie, SwimLand Olsztyn) **go.nso.26**
* **Karol Żwir** (piłka nożna, Stomil Olsztyn) **go.nso.27**

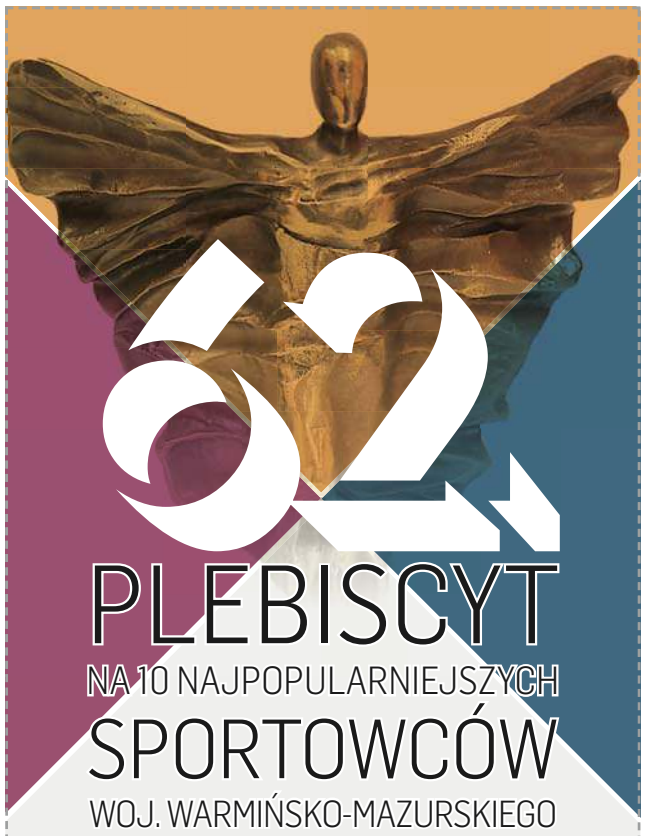

62

PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSUJĘ NA:

1.....

2.....

3.....

4.....

5.....

6.....

7.....

8.....

9.....

10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na **www.gazetaolsztynska.pl**. Kupon należy dostarczyć do 31 stycznia 2023 r. na adres: **GrupaWM sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem: „Plebiscyt".**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Tel. .....

e-mail: .....

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin Plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej www.gazetaolsztynska.pl

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Grupa WM Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia Plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne dla potrzeb przeprowadzenia Plebiscytu.

Data i podpis .....

Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o. oraz przekazania ich sponsorowi nagród .....

Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e- mail i numer telefonu od Grupy WM Sp. z o.o. oraz sponsora nagród .....

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne i daje możliwości uczestnictwa w losowaniu nagród na zasadach określonych w Regulaminie.

Data i podpis .....

BAL SPORTU i BIZNESU 2023

4622otbp-A -K

eprasa.pl 0e8c907ffa

ROBERT LEWANDOWSKI W REPREZENTACJI ROZEGRAŁ 136 MECZÓW, ZDOBYWAJĄC 77 GOLI. CZOŁÓWKA: 1. LEWANDOWSKI - 77 (136); 2. WŁODZIMIERZ LUBAŃSKI - 48 (75); 3. GRZEGORZ LATO - 45 (100).

LEWANDOWSKI AŻ SIĘ ROZPŁAKAŁ

PIŁKA NOŻNA\\\ W XX wieku Polacy takiego meczu na Mundialu jeszcze nie rozegrali! W sobotni wieczór pokonali 2:0 Arabię Saudyjską, poza tym trafili w słupek i poprzeczkę, a Wojciech Szczęsny obronił rzut karny podyktowany „z kapelusza".

*** POLSKA - ARABIA SAUDYJSKA 2:0 (1:0)**
1:0 - Zieliński (39), **2:0** - Lewandowski (82)
POLSKA: Szczęsny - Cash, Glik, Kiwior, Bereszyński - Frankowski, Krychowiak, Bielik, Zieliński (63 Kamiński) - Milik (71 Piątek), Lewandowski

Słaby występ przeciwko Meksykowi spowodował, że polscy kibice z drżeniem serca czekali na mecz z Arabią Saudyjską, która po sensacyjnym ograniu Argentyny niespodziewanie była liderem grupy C.

No i rywale rzeczywiście dominowali na boisku (ponad 60 procent czasu byli w posiadaniu piłki i mieli ponad dwa razy więcej celnych podań), ale biało-czerwoni zagrali odważniej niż poprzednio. Duży wpływ na to miały zmiany w składzie, których dokonał Czesław Michniewicz: w drugiej linii od pierwszej minuty pojawili się Krystian Bielik i Przemysław Frankowski, a w ataku Robertowi Lewandowskiemu towarzyszył Arkadiusz Milik. Jednak w 39. min pierwszoplanową postacią polskiego zespołu stał się Piotr Zieliński, który zdobył bramkę po podaniu „Lewego". I gdy wydawało się, że na przerwę Polacy zejdą z jednobramkowym prowadzeniem, brazylijski sędzia odgwizdał rzut karny po „faulu" Bielika. Była to tzw. jedenastka z kapelusza, i to dużego, bo decyzja arbitra była tak kuriozalna, że w normalnym kapeluszu by się nie zmieściła. Co ciekawe została podjęta po konsultacji z VAR-em, co stawia pod znakiem zapytania sens wykorzystywania tej technologii.

Piłkę na 11. metrze ustawił Firas Al-Buraikan, ale Szczęsny obronił jego strzał, po czym poradził sobie z jeszcze trudniejszą dobitką Mohammeda Al Breika! Tymi dwoma interwencjami Szczęsny, który w kadrze do tej pory niczym szczególnym się nie zapisał, zapewnił sobie miejsce w historii polskiego futbolu.

W drugiej połowie Zielińskiego, który, mimo zdobycia gola, na boisku znowu nie błyszczał, zastąpił Jakub Kamiński, no i wtedy rywalom kilka razy zrobiło się gorąco, bo najpierw Milik z główki trafił w poprzeczkę, potem Lewandowski obił słupek, a w 82. min „Lewy" wykorzystał błąd obrońcy, przejął piłkę i mierzonym strzałem nie dał bramkarzowi najmniejszych szans. Po chwili utonął w ramionach kolegów i... się rozpłakał. Widać było, jak przeżywał niepowodzenie z Meksykiem, kiedy to nie wykorzystał jedenastki. Kilka minut później kapitan polskiej reprezentacji mógł podwyższyć na 3:0, ale nie udała mu się próba przerzucenia piłki nad interweniującym bramkarzem.

W drugim sobotnim meczu grupy C Argentyna nie dała szans bezzębnemu Meksykowi, wygrywając 2:0. W efekcie wszystkie cztery reprezentacje nadal mają szansę na awans.

GRUPA C

1. Polska	4	2:0
2. Argentyna	3	3:2
3. Arabia S.	3	2:3
4. Meksyk	1	0:2

* 30 listopada, g. 20: Polska – Argentyna, Arabia Saudyjska – Meksyk

W najlepszej sytuacji są oczywiście Polacy, bo do szczęścia wystarczy im remis, ale nawet porażka nie przekreśla ich szans. Oto tabela po naszej porażce 0:2 z Argentyną i zwycięstwie 1:0 Meksyku z Arabią Saudyjską:

Fot. PAP/EPA

Triumfujący Robert Lewandowski

GRUPA C

1. Argentyna	6	5:2
2. Polska	4	2:2
3. Meksyk	4	1:2
4. Arabia S.	3	2:4

Jeśli jednak my przegramy 0:2, a Meksyk w takim samym stosunku pokona Saudów, wtedy dwa zespoły będą miały taki sam bilans!

GRUPA C

1. Argentyna	6	5:2
2. Polska	4	2:2
Meksyk	4	2:2
4. Arabia S.	3	2:5

W takim przypadku o kolejności zdecyduje ranking fair play, wyliczany na podstawie liczby żółtych i czerwonych kartek. Obecnie Polska ma w nim minus cztery, a Meksyk - minus sześć punktów. Jeśli i to kryterium nie przyniesie rozstrzygnięcia, wtedy odbędzie się losowanie.

*** Inne wyniki, grupa A:** Katar – Ekwador 0:2, Senegal – Holandia 0:2, Katar – Senegal 1:3, Holandia – Ekwador 1:1; **grupa B:** Anglia – Iran 6:2, Stany Zjednoczone – Walia 1:1, Walia – Iran 0:2, Anglia – Stany Zjednoczone 0:0; **grupa C:** Argentyna – Arabia Saudyjska 1:2, Meksyk – Polska 0:0, Polska – Arabia Saudyjska 2:0, Argentyna – Meksyk 2:0; **grupa D:** Dania – Tunezja 0:0, Francja – Australia 4:1, Tunezja – Australia 0:1, Francja – Dania 2:1; **grupa E:** Niemcy – Japonia 1:2, Hiszpania – Kostaryka 7:0, Japonia – Kostaryka 0:1, Hiszpania – Niemcy (zakończył się po oddaniu gazety do druku); **grupa F:** Maroko – Chorwacja 0:0, Belgia – Kanada 1:0, Belgia – Maroko 0:2, Chorwacja – Kanada 4:1; **grupa G:** Szwajcaria – Kamerun 1:0, Brazylia – Serbia - 2:0; **grupa H:** Urugwaj – Korea Południowa 1:1, Portugalia – Ghana - 3:2. **DRYH**

GRUPA A

1. Ekwador	4	3:1
Holandia	4	3:1
3. Senegal	3	3:3
4. Katar	0	1:5

* 29 listopada, godzina 16: Holandia – Katar, Ekwador – Senegal

GRUPA B

1. Anglia	4	6:2
2. Iran	3	4:6
3. USA	2	1:1
4. Walia	1	1:3

* 29 listopada, g. 20: Walia – Anglia, Iran – Stany Zjednoczone

GRUPA D

1. Francja	6	6:2
2. Australia	3	2:4
3. Dania	1	1:2
4. Tunezja	1	0:1

* 30 listopada, g. 16: Tunezja – Francja, Australia – Dania

GRUPA E

1. Hiszpania**	3	7:0
2. Japonia	3	2:2
3. Kostaryka	3	1:7
4. Niemcy**	0	1:2

* 1 grudnia, g. 20: Japonia – Hiszpania, Kostaryka – Niemcy
** mecz mniej

GRUPA F

1. Chorwacja	4	4:1
2. Maroko	4	2:0
3. Belgia	3	1:2
4. Kanada	0	1:5

GRUPA G

1. Brazylia	3	2:0
2. Szwajcaria	3	1:0
3. Kamerun	0	0:1
4. Serbia	0	0:2

* 28 listopada, g. 11: Kamerun – Serbia, g. 17: Brazylia – Szwajcaria
* 2 grudnia, g. 20: Kamerun – Brazylia, Serbia – Szwajcaria

GRUPA H

1. Portugalia	3	3:2
2. Korea Płd.	1	0:0
Urugwaj	1	0:0
4. Ghana	0	2:3

* 28 listopada, g. 14: Korea Południowa – Ghana, g. 20: Portugalia – Urugwaj
* 2 grudnia, g. 16: Korea Południowa – Portugalia, Ghana – Urugwaj

eprasa.pl 0e8c907ffa